

KRZANOWICE i okolice

Wybrano najładniejszy przydomowy
ogródek sołectwa Moravia

Czytaj na stronie 7



ROK 19, NR 7-9 (196-198) LIPIEC-PAŹDZIERNIK 2020

KRZANOWICE • BORUCIN • PIETRASZYN • WOJNOWICE • BOJANÓW

ISSN 1642-637

Powoli, aktywnie, zgodnie z marzeniami

Dr Kornelia Lach, na co dzień mieszkanka Borucina, przeszła na zasłużoną emeryturę. Jej wieloletnia droga pracy nauczycielskiej była związana z naszą gminą. Lista dokonań i zasług jest długa. Dobrze je znamy, szczególnie te związane z badaniami na przeszłość pogranicza śląsko-morawskiego czy kierowaniem krzanowickim Gimnazjum. Jednak mało kto z nas zna początki jej edukacyjnej pasji. W obszernym materiale piszemy o młodości Kornelii Lach, pierwszych szkolnych szlifach, jej pasjach, miłych wspomnieniach, trudnych chwilach i planach na czas emerytury.

Czytaj na stronie 8-9



foto: K. Kubik

Koronawirus wciąż groźny

Na dzień oddania do druku tego numeru Krzanowic i okolic (28.10), Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna odnotowała od początku pandemii 37 zakażeń w naszej gminie. W całym powiecie jest ich 736, w Raciborzu 357, w sąsiednich Krzyżanowicach 133. Tyl-

ko w gminie Rudnik było mniej zakażeń niż u nas. Nie możemy się jednak czuć bezpieczni, stąd wciąż aktualne są apele o zachowanie środków ostrożności. Dodajmy, że wyzdrowiało już 21 naszych mieszkańców. Zmarły dwie osoby.



MAMY SKATEPARK i pumptrack

Nasze miasto doczekało się kolejnej atrakcji, tym razem dla dzieci i młodzieży. Z końcem września nastąpiło otwarcie skateparku i pumptracku, a 3 października uroczyste przecię-

twę do obiektu. To efekt realizacji wspólnego polsko-czeskiego projektu, kolejny przykład dobrosąsiedzkiej współpracy z Chuchelną.

WAŻNY KOMUNIKAT DLA PACJENTÓW szpitala i przychodni przy ul. Gamowskiej

Szpital Rejonowy przy ul. Gamowskiej w Raciborzu informuje, że od 15 października wznowiła działalność Poradnia Chorób Płuc i Gruźlicy. Pacjenci są przyjmowani dwa razy w tygodniu: w środę od godziny 7.30 do 10.00 oraz w piątek w godzinach od 12.00 do 15.00. Każdy pacjent zostanie poinformowany o konkretnej godzinie wizyty u specjalisty, którą trzeba ściśle przestrzegać. Miejscem przyjmowania jest gabinet w budynku Poradni Chorób Zakaźnych (niski budynek) za głównym bu-

dynkiem Szpitala. Rejestracja odbywa się telefonicznie pod numerem 32 755 5012, codziennie w godzinach od 8.00 do 14.00.

- Jednocześnie informujemy, że ze względów bezpieczeństwa liczba przyjmowanych pacjentów będzie dostosowywana do aktualnie obowiązujących wymagań. Dlatego też prosimy, aby z wizyty u specjalisty korzystać w pilnych przypadkach! W miarę możliwości pacjenci, którym wizyty zostały anulowane w okresie od 16 marca do 31 maja 2020 roku prosimy

o kontakt telefoniczny celem ustalenia nowego terminu, biorąc pod uwagę dalszą potrzebę wizyty w poradni chorób płuc i gruźlicy - informuje szpital.

- Prosimy o rozważne korzystanie z usług specjalisty dbając o własne bezpieczeństwo i zdrowie, a także naszego personelu medycznego. Przy wejściu do poradni zostanie zmierzona temperatura ciała oraz nastąpi dezynfekcja rąk. Obojętnie, czy pacjent musi posiadać własną maseczkę. Na wejściu każdy pacjent będzie zobowiązany wypełnić ankietę

dotyczącą stanu zdrowia - dodaje lecznicza.

Informuje się także o zmianie numeru telefonu do rejestracji poradni chorób piersi i poradni urologicznej - 32 755 5008. Osoby niepełnosprawne poruszające się na wózku udające się na inne wizyty lub konsultacje mające miejsce na terenie poradni proszeni są o przybycie w danym dniu po godzinie 12.00, ponieważ wtedy jest możliwość skorzystania z windy. Konieczność skorzystania z windy prosimy zgłosić osobom przy wejściu do poradni oraz osobom rejestrującym do poszczególnych poradni.

Informujemy także, że w naszym szpitalu działa ponownie firma TOMMA - Rezonans Magnetyczny, Tomografia Kom-

puterowa, RTG i USG. Pacjenci będą przyjmowani codziennie w godzinach od 12.00 do 18.00, zapisując się telefonicznie w rejestracji pod numerem tel. 32 755 5180.

Konsultacje dla pacjentów udających się na planowane zabiegi na poszczególne oddziały tzw. niecovidowe, odbywają się codziennie w dni powszednie w godzinach od 12.00 do 13.00 w poniższych miejscach:

1. Pacjenci na oddział chirurgiczny- konsultacje na Izbie Przyjęć dla pacjentów nie covidowych z boku szpitala
2. Pacjenci na oddział otolaryngologiczny - konsultacje w poradni otolaryngologicznej - tel. 32 755 5036
3. Pacjenci na oddział okulistyki- konsultacje w poradni okulistyki - 32 755 5042

4. Pacjenci na oddział chirurgii urazowo- ortopedycznej - zapisy pod numer tel. 32 755 5352

5. Pacjenci na oddział ginekologiczno- położniczy - przyjęcia całą dobę, kontakt pod numerem tel. 32 755 5302

6. Punkt konsultacji anestezjologicznej przed planowanymi zabiegami- czynny od 19 października 2020 roku- gabinet nr 21 (gabinet nocnej i świątecznej pomocy, na parterze poradni)

Pacjenci na planowane zabiegi są zobowiązani do tych samych procedur co pacjenci poradni czyli: mierzenie temperatury, odkażanie rąk, wypełnienie ankiety oraz posiadanie maseczki.



Burmistrz Andrzej Strzedulla

Wezbranie na Białej Wodzie. Sytuacja wymaga wyjaśnienia

Tegoroczne październikowe wezbranie na górnej Odrze i w jej dorzeczu postawiło szereg pytań dotyczących funkcjonowania systemu zabezpieczeń przeciwpowodziowych, w tym związanych z uruchomieniem zbiornika Racibórz Dolny.

Krytyczny dla Krzanowic był 14 października. Wskutek obfitych deszczów szybko wezbrała płynąca do nas z Czech Biała Woda. Ciek szybko napęlił polder na obrzeżach miasta, a potem podtopił leżące wzdłuż niego domostwa. Od początku Urząd Miejski koordynował akcję przeciwpowodziową, a słowa uznania należą się naszym jednostkom Ochotniczej Straży Pożarnej, które ofiarnie włączyły się do działań.

Dodajmy, że tego dnia Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie podjęło decyzję o piętrzeniu wody (po raz pierwszy) w oddanym do użytku 30 czerwca tego roku zbiornik Racibórz Dolny. Miało to chronić tereny niżej położone, głównie w rejonie Kędzierzyna-Koźla oraz Brzegu. Trudna sytuacja panowała u naszych sąsiadów - w gminie Krzyżanowice, gdzie doszło do podtopień wzdłuż płynących tu cieków, szczególnie na Bełku w rejonie Zabełkowa i Rudyszwałdu.

Wydarzenia z 14 października sprawiły, iż mieszkańcy naszej gminy stawiają pytania o bezpieczeństwo przeciwpowodziowe w Krzanowicach, wzdłuż Białej Wody. Pragnę

zapewnić, że kwestie związane z zabezpieczeniem przeciwpowodziowym mieszkańców są zarówno dla mnie, jak i wszystkich pracowników Urzędu Miejskiego, a także radnych gminy priorytetowe. Wszystkie uwagi, wnioski dotyczące rzeki Biała Woda wpływające do samorządu są niezwłocznie analizowane i realizowane bądź przekazywane do instytucji odpowiedzialnych za utrzymanie cieków w stanie nie zagrażającym bezpieczeństwu mieszkańców.

Polder, jak i cały ciek Biała Woda jest własnością Skarbu Państwa, w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Wodnego "Wody Polskie" nadzór wodny w Głubczycach. Od momentu zakończenia inwestycji pojawiły się u mieszkańców jak i przedstawicieli gminy wątpliwości co do sposobu regulacji piętrzenia wody w polderze. Zbiornik został zaprojektowany jako "beobsługowy" ze stałą średnicą przepływu wody mającą nie powodować występowania Białej Wody z koryta za polderem. Wątpliwości wzbudza głównie sposób zamknięcia kolektora serwisowego (drewniane szandory bez możliwości otwarcia w trakcie piętrzenia wody w polderze).

Gmina wielokrotnie interweniowała w sprawie montażu zamknięcia serwisowego wnosząc o przebudowę w sposób dający możliwość otwarcia w sytuacji np. uszkodzenia kolektora podstawowego unie-



możliwiającego normalną pracę zbiornika podczas piętrzenia wody. W sprawę zaangażowała się ówczesna wicewojewoda śląska Gabriela Lenartowicz. Pisma były także kierowane do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak i parlamentarzystów oraz zarządcy polderu.

W sierpniu tego roku Wody Polskie ogłosiły przetarg na zadanie pod nazwą „Zakup i montaż zamknięcia wlotu do rurociągu upustu dennego Zbiornika Krzanowice, m. Krzanowice” (montaż zasuw z możliwością otwarcia w warunkach piętrzenia wody na kolektorze serwisowym). Wykonawca został wyłoniony 15 października. To firma Q-TECH z Duchnic. Koszt inwestycji to 94 956 zł. Czas realizacji to 70 dni.

W tym samym terminie ogłoszono także przetarg na konserwację m.in. cieków Biała

a także uwagi zgłaszane przez mieszkańców, jak i interpelacje radnych są na bieżąco przekazywane do zarządcy cieków, czego dowodem jest liczna korespondencja prowadzona z Wodami Polskimi (dokumentacja do wglądu w urzędzie). Gminne służby komunalne także często interweniują przy udrażnianiu i usuwaniu zatorów na rzece.

W trakcie piętrzenia wody podczas ostatniego wezbrania występowaliśmy do zarządcy o zgodę na podwyższenie poziomu przelewu górnego zbiornika w celu zwiększenia jego pojemności. Niestety, kategorycznie odmówiono wydania zgody, powołując się na względy bezpieczeństwa budowli i jej parametry techniczne.

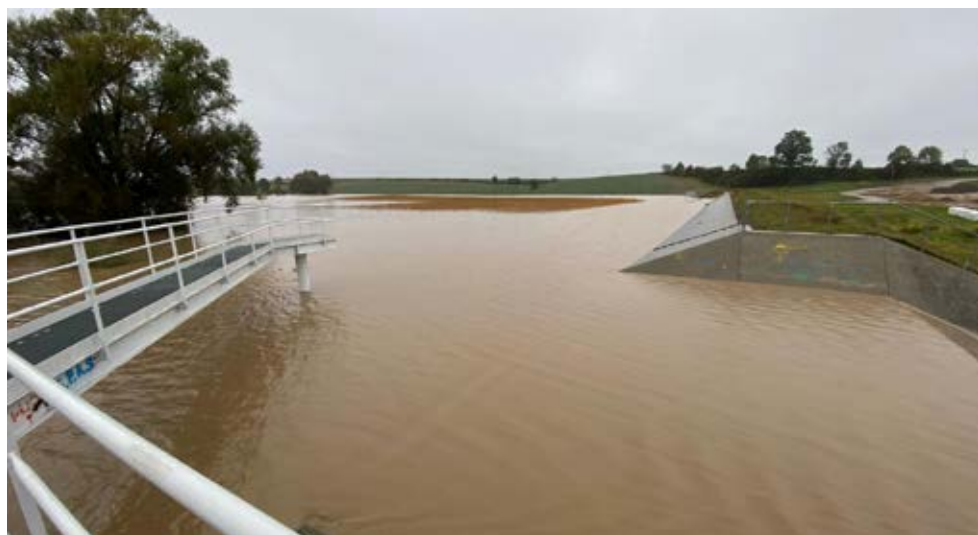
Zarządcy Białej Wody znana jest także pilna potrzeba odmulenia i pogłębienia rzeki, zwłaszcza w okolicach newralgicznych,

przy przepustach mostowych oraz przy zakolach Białej Wody, która jest na bieżąco podnoszona przez przedstawicieli gminy podczas przeglądów, spotkań, jak i w korespondencji.

Na październikową sesję Rady Miejskiej został zaproszony kierownik Wód Polskich nadzoru wodnego w Głubczycach w celu wyjaśnienia zasady funkcjonowania zbiornika, instrukcji eksploatacji oraz możliwych do podjęcia działań, które zapobiegą występowaniu podobnych zdarzeń w przyszłości. Niestety, względy epidemiczne spowodowały, że termin tej wizyty musiał zostać przesunięty.

O efektach naszych zabiegów i rozmów z Wodami Polskimi będziemy informować na bieżąco na łamach „Krzanowice i okolic”.

*fot.: K. Kubik,
 Marian Wasiczek*



Zmiany w zasadach funkcjonowania Urzędu Miejskiego w Krzanowicach w związku występującym stanem epidemii

Szanowni Mieszkańcy Gminy Krzanowice od dnia 26 października 2020 r. do odwołania zawieszona została bezpośrednia obsługa interesantów Urzędu Miejskiego w Krzanowicach.

Urząd Miejski w Krzanowicach realizuje wyłącznie zadania niezbędne do zapewnienia pomocy obywatelom, które zostały wskazane w § 24 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 października 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (t.j. Dz. U. 2020 r. poz. 1758 ze zm.). W szczególności dotyczy to spraw:

1. rejestracji stanu cywilnego,
2. ewidencji ludności i dowodów osobistych,
3. ochrony środowiska, w tym dotyczące:
 - a) decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji,
 - b) decyzji zezwalającej na usunięcie drzew i krzewów;
4. przebudowy lub remontu infrastruktury telekomunikacyjnej istniejącej w pasie drogowym drogi publicznej, lokalizowania infrastruktury telekomunikacyjnej w pasie drogowym drogi publicznej, udostępniania przedsiębiorcy telekomunikacyjnemu kanału technologicznego oraz zajęcia pasa drogowego drogi publicznej w celu umieszczenia w nim infrastruktury telekomunikacyjnej lub prowadzenia robót w tym pasie dotyczącym infrastruktury telekomunikacyjnej.

Podczas wizyty w Urzędzie należy jednak bezwzględnie przestrzegać następujących zasad bezpieczeństwa:

1. dopuszczalna liczba inte-

resantów przebywających w tym samym czasie w jednym pomieszczeniu nie może być większa niż 1 osoba na jedno stanowisko obsługi, z wyłączeniem osób realizujących zadania w zakresie obsługi interesantów.

Powyższe ograniczenie nie dotyczy jednak:

- dziecka do ukończenia 13 roku życia,
- osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności,
- osoby z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego lub osoby, która ze względu na stan zdrowia nie może poruszać się samodzielnie,
- osoby wymagającej pomocy tłumacza,
- innej osoby, w przypadkach wynikających z odrębnych przepisów.

2. W celu bezpośredniego załatwienia spraw wymagany jest uprzedni kontakt telefoniczny z pracownikiem merytorycznym Urzędu Miejskiego w Krzanowicach, w celu umówienia się na konkretny termin i godzinę, korzystając z wykazu telefonów do kontaktu zamieszczonym na stronie internetowej Urzędu.
3. Podczas wizyty w urzędzie wymagane jest zachowanie wszelkich zasad bezpieczeństwa, tj. dezynfekowanie rąk (urządzenie do dezynfekcji rąk znajduje się w dolnym holu), zakrywanie ust i nosa oraz zachowanie bezpiecznego dystansu.

4. Odkrycie ust i nosa jest możliwe tylko w przypadku konieczności identyfikacji lub weryfikacji tożsamości danej osoby, a także w celu umożliwienia komunikowania się z osobą głuchą lub głuchoniemą.
5. Na terenie Urzędu klient może poruszać się tylko w obecności pracownika biura związanego z przedmiotem wizyty.
6. W przypadku złego samopoczucia, kaszlu, kataru, gorączki lub innych objawów grypopodobnych lub choroby COVID-19, należy bezwzględnie zrezygnować z osobistej wizyty w Urzędzie Miejskim w Krzanowicach.

Informujemy również, że wszelkie sprawy załatwić można:

- kontakt telefoniczny 32 410 82 02, 32 410 82 07
- e-mail: um@krzanowice.p
- bądź za pomocą platformy ePUAP,
- pozostawienie korespondencji w skrzynce podawczej znajdującej się przy wejściu do budynku Urzędu Miejskiego w Krzanowicach,
- drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Krzanowicach, ul. Morawska 5, 47-470 Krzanowice.
- prosimy aby płatności i należności publicznoprawne (podatki, opłaty) wnoszone były w formie bezgotówkowej - przelewem lub przelewem bankowym Urzędu Miejskiego w Krzanowicach.

Nowy rynek z opóźnieniem

Deszczowa w tym roku aura pokrzyżowała szyki wykonawcy modernizacji płyty krzanowickiego rynku. Prace potrwają do końca listopada.

W tym roku było wyjątkowo dużo dni deszczowych, które wykluczają prowadzenie prac budowlanych mających zagwarantować odpowiednią ich jakość. Z tego względu władze miasta zgodziły się na przedłużenie terminu oddania do użytku zmodernizowanej płyty rynku na koniec listopada.

Zadanie, przypomnijmy, za 1,138 mln zł wykonuje firma Kamila Dudy z Kietrza. Gmina pokrywa ze swojego budżetu tylko niewielką część kosztów. 1,1 mln zł - w ramach zadania pod nazwą "Modernizacja Rynku w Krzanowicach w celu stworzenia atrakcyjnej przestrzeni publicznej" -

samorząd otrzyma z Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Śląskiego.

Przygotowany projekt akcentuje miejski charakter Krzanowic (prawa miejskie datowane są już na poł. XIII w.). Najważniejszym miejscem w takiej przestrzeni jest rynek, dawniej związany głównie z wymianą handlową. Dziś ta funkcja, połączona z ważnymi usługami nie znikła, ale istotne stały się też walory estetyczne jak również stworzenie miejsca do wypoczynku, budującego poczucie lokalnej tożsamości. To ostatnie zapewni herb Krzanowic wyło-

żony w płycie rynku, ze wskazaniem czterech stron świata. Powstaje nowy układ komunikacyjny. Asfalt zastąpi kostka brukowa. Pojawiają się nowe nasadzenia drzew i krzewów, oświetlenie i - co będzie naszą lokalną atrakcją - fontanna.

Dodajmy, że prace przyniosły nam dwa ciekawe odkrycia - pierwsze dotyczy starej mieszczkańskiej studni, drugie przedwojennej dystrybutora na naftę i olej napędowy. Wspomni na studnia będzie odpowiednio eksponowana, podobnie jak np. w Štramberku w Czechach. Jej wnętrze zostanie oświetlone.

Aa

Złożono 5 wniosków w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych

Gmina Krzanowice złożyła pięć wniosków o uzyskanie środków z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 dla jednostek samorządu terytorialnego w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych do Prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem Wojewody Śląskiego.



Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych to środki przeznaczone na dotacje dla gmin, powiatów i miast w ramach tzw. Tarczy dla samorządowców. Środki przekazane przez rząd można wykorzystać na inwestycje, m.in. budowę żłobków, przedszkoli czy drogi - a także inne niezbędne lokalnie działania. Dlatego też mając na uwadze zakres niezbędnych potrzeb inwestycyjnych w naszej gminie, złożyliśmy wnioski na:

1. Termomodernizację budynku Urzędu Miejskiego w Krzanowicach - wnioskowana kwota dofinansowania to 407 429 zł, szacowany koszt inwestycji ma wynieść 907 975 zł; przewidywany okres realizacji zadania to styczeń - grudzień 2021. W tym zakresie gmina aplikuje już o 500 tys zł dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. W ramach inwestycji planuje się docieplenie ścian, wymianę stolarki okiennej oraz poszycia dachowego jak również budowę instalacji fotowoltaicznej. W związku z powyższym brakujące

400 tys zł. planujemy pozyskać właśnie z rządowego funduszu.

2. Budowę zabezpieczeń przeciwpowodziowych na ulicy Kopernika w Borucinie - wnioskowana kwota dofinansowania wynosi 1 000 000 zł, natomiast szacowany koszt inwestycji to 1 200 000 zł. W tym zakresie przewidywany okres realizacji zadania to marzec - październik 2021.
3. Budowę punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych dla mieszkańców gminy Krzanowice - wnioskujemy o dofinansowanie w wysokości 650 000 zł, szacowany koszt inwestycji to 750 000 zł. Przewidywany okres realizacji zadania zaplanowano od września 2021 do sierpnia 2022, w tym zakresie przy oczyszczalni w Krzanowicach ma powstać PSZOK.
4. Przebudowę drogi powiatowej nr 3529S w miejscowości Borucin od skrzyżowania z gminnym odcinkiem ul. Doktora Rostka do końca obszaru zabudowanego w kierunku Krzanowic - wnioskowana kwota dofinansowania to 405 000 zł, a szacowany

koszt inwestycji to 1 770 479 zł. Przewidywany okres realizacji zadania przypadnie na okres maj 2021 do kwietnia 2022 roku.

5. Przebudowę dróg gminnych ul. Morawska, Rynek i Kościelna - w tym zakresie wnioskowaliśmy o dofinansowanie na kwotę 246 368 zł, przy szacowanym koszcie inwestycji 615 920 zł. Po otrzymaniu dofinansowania prace ruszyłyby od lutego do października 2021 roku.

Źródłem finansowania Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych jest Fundusz COVID-19 i co istotne wsparcie dla samorządów jest bezzwrotne. Rząd przeznaczył na ten cel 6 mld zł, ale jak się okazuje potrzeby gmin są duże i większe i kwota ta może w końcowym efekcie okazać się niewystarczająca do zabezpieczenia wszystkich wnioskowanych przez gminy zadań. Do końca października powinniśmy się dowiedzieć, na które projekty otrzymamy dofinansowanie.

(um)

Auto dla straży w Bojanowie

Ministerstwo Sprawiedliwości, w ramach środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej z Funduszu Sprawiedliwości, przekazało gminie Krzanowice dotację w wysokości 650 tys. zł z przeznaczeniem na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Zakupiony wóz trafi do jednostki OSP w Bojanowie. Należy bowiem ona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, jednak obecny sprzęt jest mocno wysłużony. Strażacy z Bojanowa często uczestniczą w akcjach związanych z likwidowaniem miejscowych zagrożeń więc ze względów bezpie-

czeństwa, zarówno mieszkańców jak i strażaków, biorących udział w akcjach ratowniczych, postanowiono wymienić stary samochód na nowy. Zakup wozu ma być zrealizowany do końca bieżącego roku.

W budżecie gminy początkowo zabezpieczono, na poczet zakupu samochodu, wkład

własny w wysokości 100 tys. zł. Jednak po rozeznaniu cen rynkowych okazało się, iż na zakup tego typu wozu potrzebnych jest około 790 tys. zł. Stąd też na wrześniowej sesji zabezpieczono brakującą sumę. Obecnie trwają prace przetargowe mające na celu wyłonienie wykonawcy.

Zadanie współfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości.

(um)

Zaplanowano remonty dróg w Krzanowicach

Z początkiem sierpnia złożony został wniosek do Funduszu Dróg Samorządowych o dofinansowanie zadania związanego z remontem dróg gminnych na ul. Morawskiej, Kościelnej oraz na ul. Rynek w miejscowości Krzanowice.

Zakres prac objętych wnioskiem dotyczyć ma robót rozbiórkowych, frezowania nawierzchni bitumicznej, wymiany krawężników oraz roboty asfaltowo-bitumiczne. Wyremontowanej zostanie 208 mb ulicy Morawskiej, 85 mb. ulicy Kościelnej oraz 222 mb. ulicy Rynek. Jeśli otrzymamy dofinansowanie na ten cel, to zakres robót będzie realizowany w przyszłym roku w okresie od lutego do października.

Fundusz Dróg Samorządowych to nowy mechanizm wsparcia dla jednostek samorządu terytorialnego, które realizują inwestycje na własnych drogach. Jest to jednocześnie kompleksowy instrument wsparcia dla gmin, mający na celu przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym. Środki na remont naszych dróg pozyskiwać będziemy na zasadach konkursowych, a rozstrzygnięcia spodziewamy się w I kwartale 2021 roku.

Za ocenę wniosków o dofinansowanie odpowiadają wo-



ODCINKI OBJĘTE WNIOSEM:
 671020S (ul. Moraw)
 671011S (ul. Rynek)
 671012S (ul. Kościel)

wodowie. Wysokość dofinansowania ze środków FDS, na zadania gminne będzie uzależniona od dochodów danej jednostki samorządu terytorialnego, tzn.

im niższy dochód własny gminy, tym większa wartość dofinansowania. Gmina Krzanowice złożyła wniosek o dofinansowanie na kwotę 615 920,00 zł, z czego

szacuje się, że około 50 % kosztów pokryte zostanie ze środków własnych gminy.

(um)



PRZEKRACZAJEMY GRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014-2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



Nowy dzielnicowy w gminie Krzanowice

Po raz kolejny mamy nowego dzielnicowego. Zmiana nastąpiła z początkiem sierpnia tego roku.



Nowym dzielnicowym gminy Krzanowice został st. sierż. Sebastian Reszuta, przejmując obowiązki po sierż. sztab. Andrzeju Sośnie, który udał się na zasłużoną emeryturę. Warto tutaj zwrócić uwagę na niezwykle ważną rolę dzielnicowego w aspekcie bezpieczeństwa mieszkańców. To właśnie dzielnicowy jest tą osobą, która utrzymuje bezpośredni kontakt z społecznością lokalną, rozpoznaje ich potrzeby i oczekiwania w zakresie bezpieczeństwa. To on diagnozuje wspólnie z mieszkańcami lokalne potrzeby, pomaga szukać skutecznych sposobów rozwiązywania pewnych problemów. Dzielnicowy jest swego rodzaju ambasadorem Policji, który poprzez swoją postawę wpływa na wzrost zaufania do Policji oraz sprawia, że obywatele chętniej współpracują z organami prawa. To na nim właśnie spoczywają różnego rodzaju zadania mające na celu poprawę zarówno bezpieczeństwa jak i samego poczucia bezpieczeństwa.

W związku z objęciem stanowiska burmistrz Krzanowice życzył nowemu dzielnicowemu owocnej służby, sukcesów zawodowych i satysfakcji z realizacji codziennych zadań. Obszar pracy dzielnicowego st. sierż. Sebastian Reszuty to teren Krzanowice, Wojnowic, Bojanów, Borucina oraz Pietraszyna.

Mieszkańcy gminy mogą kontaktować się z nowym dzielnicowym drogą telefoniczną pod numerami:

- tel. stacjonarny: 324676618;
- tel. komórkowy: 727032582;
- email: dzielnicowy.krzanowice3@raciborz.ka.policja.gov.pl.

W Urzędzie Miejskim w Krzanowicach działa także punkt przyjęć dzielnicowego, który jest czynny dla petentów w każdą środę w godzinach 9.00-11.00, parter pokój nr 3.

(um)

Budowa kanalizacji – II etap

W listopadzie 2019 r. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. złożyło wniosek o dofinansowanie realizacji projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 (Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego) na realizację kolejnego etapu budowy

kanalizacji sanitarnej w miejscowości Krzanowice.

Po przejściu pozytywnej oceny formalnej oraz merytorycznej, w lipcu tego roku Przedsiębiorstwo otrzymało informację o dofinansowaniu tego zadania. Projekt pn. „Budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Krzanowice - etap 2”, zakłada

budowę kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej w ulicach: Mikołaja, Rzecznej, Słonecznej, Górnej i Kościuszki o łącznej długości 2 045,2 mb (w tym 261 mb przyłączy).

W wyniku realizacji projektu do kanalizacji zostaną podłączone budynki mieszkalne zamieszkałe przez ok. 160

osób. Koszt całkowity projektu szacowany jest na kwotę 2 204 546 zł netto, przy dofinansowaniu 1 700 000 zł (77,11% kosztów netto inwestycji). Zgodnie z harmonogramem realizacji, do końca października tego roku planowane jest podpisanie umowy o jego dofinansowanie, po czym nastąpi wybór wykonawcy w trybie przetargu nieograniczonego. Zakończenie realizacji robót budowlanych planuje się z końcem stycznia 2022 r.

Fundusz Sołecki na rok 2021

Rozdzielono Fundusz Sołecki na rok 2021. Gmina Krzanowice przeznaczyła na ten cel kwotę ponad 172 tys. zł.

Fundusz sołecki jest formą partycypacji społecznej, w której mieszkańcy mają realny wpływ na wydatkowanie części środków z budżetu gminy, tym samym mają wpływ na realizację zadań gminy, które służą poprawie ich życia społecznego. Mieszkańcy, przy ustalaniu priorytetowych zadań w ramach funduszu, postawili na poprawę bezpieczeństwa, zarówno na obiektach sportowych, rekreacyjnych, na placach zabaw i siłowniach napowietrznych. Dzięki rekultywacji terenów zielonych postawili na poprawę wizerunku sołectw. Postawiono także na poprawę infrastruktury drogowej oraz zakup sprzętów i materiałów niezbędnych do promocji sołectw oraz na wsparcie działalności statutowej organizacji

społecznych i pozarządowych działających na terenie gminy Krzanowice.

W Borunie środki funduszu przeznaczone na modernizację znajdującego się przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Borucinie placu zabaw oraz zakup i montaż monitoringu – całkowity koszt to 38 202,90 zł.

W sołectwie Bojanów chcą remontu chodnika na ul. Wojnowickiej w Bojanowie w kwocie 21 000 zł, organizację festynu OSP w kwocie 4 000 zł, nasadzenia drzewek, rekultywację terenów zielonych w kwocie 3 000 zł. Ponadto zaplanowano zakup i montaż piłkopolu na boisku LKS Bojanów w kwocie 6 000 zł oraz doposażenie przedszkola w Bojanowie - 1 337,68 zł.

Sołectwa Moravia będzie realizować przedsięwzięcia polegające na wyremontowaniu i wybrukowaniu wejścia głównego do Klubu Sportowego 1905 Krzanowice – koszt 10 000zł, zakupie odzieży bojowej i koszarowej „Nomex” dla OSP Krzanowice – koszt 10 000 zł, wsparciu działalności statutowej Chóru Cecylia – koszt 2 000 zł oraz remoncie biura DFK – koszt 2 000 zł. Ponadto zaplanowano zakup namiotów i doposażenie kuchni dla Koła Gospodyń „Moravianki” – koszt 3 000zł, doposażenie w ekspozycję Izby Regionalnej w Krzanowicach oraz remont pomieszczenia sołeckiego i garażu – koszt 3 000 zł. Zakupione zostaną nagrody oraz zorganizowane będą konkursy dla

mieszkańców sołectwa Moravia – koszt 2 000 zł. Nowy monitoring zostanie zakupiony i zamontowany przy Izbie Regionalnej w Krzanowicach – 3 500 zł, a dla podopiecznych Uczniowskiego Klubu Sportowego w Krzanowicach zakupiony zostanie sprzęt sportowy na kwotę 2 702,90 zł.

Mieszkańcy Pietraszyna zdecydowali, że za te środki wyremontują drogę polną od kościoła pw. św. Barbary w kierunku Otwartej Strefy Aktywności (placu zabaw) - 10 000 zł, drogę polną tzw. „Urbanową” – 6 000 zł oraz doposażenie Przedszkola w Pietraszynie – 2 000 zł. Ponadto zorganizowany zostanie jubileusz jednostki OSP Pietraszyn za kwotę 1 000 zł i jubileusz Klubu Sportowego Pietraszyn w tej samej kwocie. Uzupełnione zostaną nasadzenia, zazielenienia parków, skwerków, a także dokonane zostaną uzupełnienie ubytków „Alej Brzóz” – 2 348,70 zł.

Natomiast mieszkańcy Wojnowic postanowili przeznaczyć środki na zakup traktorki (kosiarki) oraz drzwi gara-

żowych dla Ludowego Klubu Sportowego w Wojnowicach – 17 202,90 zł, remont garażu Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojnowicach – 13 000 zł, doposażenie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wojnowicach w niezbędny sprzęt m.in. szafki szkolne – 4 000 zł, doposażenie świetlic w niezbędny

sprzęt m.in. stroje, buty, pompy oraz bieżącą działalność Stowarzyszenia „Razem dla Wojnowic” – 4 000 zł.

Środki finansowe w ramach Funduszu Sołeckiego zostały rozdzielone pomiędzy sołectwa na podstawie liczby mieszkańców.

(um)

Urząd Miejski w Krzanowicach



Godziny urzędowania:
 poniedziałek, środa i czwartek
 od 7.00 do 15.00,
 wtorek od 7.00 do 16.30,
 piątek od 7.00 do 13.30.

Wydawca: Wydawnictwo i Agencja Informacyjna
 WAW Grzegorz Wawoczny
Redakcja: ul. Pod Widokiem 20, 47-400 Racibórz
 tel. 605 685 485
 e-mail: ziemia.raciborska@wp.pl

Redaktor naczelny: Grzegorz Wawoczny
Skład: Fabryka Informacji Sp. z o.o.
Druk: Polskapresse sp. z o.o., Sosnowiec



Skatepark i pumptrack tętnią życiem

Skąd zrodził się pomysł na tego rodzaju inwestycję? Powstanie skateparku i pumptracku to tak naprawdę inicjatywa dwóch młodych chłopców, mieszkańców Krzanowic, którzy przyszli z propozycją stworzenia miejsca do uprawiania skateboardingu.

Miejsca, w którym młodzież będzie miała możliwość spędzania czasu wolnego, nawiązywania znajomości, ale także miejsca do rozwoju umiejętności sportowych. Dlatego, gdy tylko pojawiła się możliwość, zaaplikowano o środki na ten cel. Wspólnie z zaprzyjaźnioną czeską gminą Chuchelna, z którą od lat realizujemy wspólnie szereg projektów transgranicznych, postanowiono zrealizować II etap projektu o nazwie „Z historią na rowerze - szlakiem rodu Lichnowskich”. Dzięki dofinansowaniu tego zadaniawo budowano skatepark i pumptrack. Koszt inwestycji to 192 tys. zł, z czego oko-



ło 130 tys. złotych pochodzą ze środków zewnętrznych.

Z końcem września nastąpiło oficjalne otwarcie obiektów. Symbolicznego przecięcia

wstęgi dokonał władarz naszej gminy burmistrz Krzanowic Andrzej Strzedulla, starosta sąsiedniej miejscowości Chuchelna Rudolf Šněhota oraz dwaj



pomysłodawcy - Michał Kretk i Dawid Jendrej.

Podczas otwarcia nie zabrakło szeregu atrakcji. Zorganizowano profesjonalne szkolenia z zakresu jazdy na deskorolce i hulajnodze pod okiem instruktorów. Dla uczestników imprezy przygotowano konkursy sportowe z cennymi nagrodami. Teren wokół Izby Regionalnej w Krzanowicach, który jeszcze nie tak dawno straszył, dzisiaj staje się pięknym miejscem odpoczynku dla wielu rodzin. Każda nowo powstała, na tym terenie, infrastruktura sprawia, że jest on

coraz ciekawszy i atrakcyjniejszy nie tylko dla mieszkańców gminy, ale także dla turystów.

W ramach tegoż projektu zorganizowano dodatkowo rajd rowerowy, którego uczestnikami byli mieszkańcy naszej gminy oraz Czesi. Została także wydana dwujęzyczna ulotka, w której zawarty jest szlak tematyczny, nowy wariant trasy, dodane punkty, godziny otwarcia kaplicy i innych punktów, kilometry oraz wskazano inne ciekawe miejsca na trasie.

Koszt całego projektu to kwota 203 073 zł. Oprócz zre-

alizowanej po stronie polskiej inwestycji, wyremontowano także wejście do pochodzącej z końca XIX wieku kaplicy św. Krzyża w Chuchelnej, w której znajduje się mauzoleum rodziny Lichnowskich. Wszystkie działania projektu zostały współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa RP "Przekraczamy granice" w ramach „Funduszu Mikroprojektów Euroregionu Silesia” Interreg V-A Republika Czeska-Polska 2014-2020.

(um)

Województwo śląskie dofinansowało Placówkę Wsparcia Dziennego w naszej gminie

W czerwcu, decyzją Sejmiku Województwa Śląskiego, Gmina Krzanowice otrzymała z budżetu samorządowego Województwa Śląskiego pomoc finansową na wsparcie w ramach działań w zakresie lokalnych systemów profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie w województwie śląskim na lata 2020.

Dotacja ta przeznaczona jest na realizację zadania o nazwie „Rozwój i zabawa w czasie wolnym od nauki”, skierowanego do dzieci i młodzieży uczestniczącej w zajęciach w Placówce Wsparcia Dziennego w Gminie Krzanowice, prowadzonej przez Stowarzyszenie Razem dla Wojnowic. Dotacja opiewa na kwotę ponad 38 tys. zł. Środki te są, w głównej mierze, przeznaczone na realizację zajęć pozalek-

cyjnych w świetlicy w Wojnowicach, Krzanowicach i Pietraszynie.

Dzieci uczestniczące w zajęciach otrzymują posiłek, świetlice wyposażono w niezbędne materiały do zajęć. Jako działania profilaktyczne we wszystkich świetlicach realizowane są programy rekomendowane zawarte w systemie bazy PARPA mające na celu podwyższanie samooceny dziecka i przeciw-

działanie zachowaniom niepożądanym w okresie dorastania. W programie udział bierze ponad 90 dzieci i młodzieży a jego zakończenie zaplanowano na koniec tego roku.

(um)



BEZPŁATNA KOMUNIKACJA dla seniorów 70+

Seniorzy z naszej gminy już od września bieżącego roku mogą korzystać z bezpłatnej komunikacji autobusowej PKS. Jest to wynik prowadzonych od dłuższego czasu działań zmierzających do osiągnięcia konsensusu w zakresie podróżowania środkami komunikacji zbiorowej, w szczególności w odniesieniu do osób starszych.

W wyniku uzgodnień z Powiatem Raciborskim wprowadzona została bezpłatna komunikacja dla seniorów w powiatowo-gminnym publicznym transporcie zbiorowym. Koszty w 70% pokryje gmina z własnych środków, pozostałe 30% kosztów sfinansuje powiat. Bezpłatne przejazdy dotyczą połą-

czeń na terenie całego powiatu raciborskiego. Prawo do nich przysługuje mieszkańcom gminy, którzy ukończyli 70 lat. Aby potwierdzić uprawnienie do bezpłatnego przejazdu, wystarczy okazać kierowcy dokument ze zdjęciem potwierdzającym wiek.

Ulgą ta jest ważnym przedsięwzięciem w działaniach na rzecz osób starszych, dla których niejednokrotnie jedynym środkiem transportu pozostaje autobus.

(um)

Możliwość ubiegania się mieszkańców GMINY KRZANOWICE O ZASIŁEK CELOWY w związku z wystąpieniem podtopień

Każdy kto z powodów podtopień w gospodarstwach domowych (budynkach mieszkalnych, podstawowym wyposażeniu gospodarstw domowych) poniósł straty i znalazł się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej (w której nie może zaspokoić niezbędnych potrzeb życiowych w oparciu o posiadane własne środki finansowe i zasoby) może ubiegać się o środki finansowe z rezerwy celowej budżetu państwa na wypłatę zasiłków celowych w tym zakresie. Podkreślić należy, iż zasiłek celowy nie służy rekompensacie strat, więc nie jest to forma odszkodowania. Natomiast pomoc społeczna ma charakter uzupełniający, co oznacza, iż pomoc taka udzielana jest tylko w przypadku wspierania osób w wysiłkach zmierzających do zaspokojenia niezbędnych potrzeb.

Ogólne warunki przyznawania pomocy, przeznaczenie po-

mocy, podstawa prawna prowadzenia postępowań.

1. Pomoc jest udzielana w formie zasiłku celowego przyznawanego przez kierownika ośrodka pomocy społecznej, który działa z upoważnienia wójta (burmistrza, prezydenta miasta).
2. Pomoc może być przyznawana niezależnie od kryterium dochodowego, o którym mowa w art. 8 ust. 1 powołanej wyżej ustawy. Wypłaty zasiłków celowych osobom uprawnionym dokonywane są przez właściwe miejscowo ośrodki pomocy społecznej.
3. Podstawą do określania wysokości przyznanej pomocy jest rodzinny wywiad środowiskowy przeprowadzony przez pracownika socjalnego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzanowicach, w miejscu zamieszkania Wnioskodawcy.
4. Kwota zasiłku dla rodzin al-

bo osoby samotnie gospodarującej nie może przekroczyć 6 000 zł., przy czym przy określaniu wysokości zasiłku należy brać pod uwagę:

- czy w wyniku zdarzenia osoba/rodzina posiada dalszą możliwość funkcjonowania we własnym mieszkaniu i zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych;
- czy w wyniku doznanych szkód posiada dostęp w szczególności do żywności, ubrania stosownego do pory roku, wody pitnej, koniecznych lekarstw.

Niezbędne informacje można uzyskać osobiście w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzanowicach przy ul. Zawadzkiego 5, telefonicznie: 32 410 09 39, lub pod adresem e-mail: info@gop-skrzanowice.pl.

(um)



PRÉKRAČUJEME HRANICE
PRÉKRAČUJEME HRANICE
2014—2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Jak Ryba w wodzie III

Z początkiem bieżącego roku Gmina Krzanowice otrzymała z Ministerstwa Sportu i Turystyki dofinansowanie na realizację trzeciej już edycji zajęć z zakresu nauki pływania dla uczniów klas I-III szkół podstawowych.

Jednakże sytuacja jaka zaistniała w naszym kraju na początku tego roku, w tym zamknięcie szkół i ogłoszenie stanu epidemii, spowodowało, że musieliśmy zajęcia te zawiesić do odwołania. Obecnie uczniowie klas I-III realizują już z tego zakresu naukę. W programie uczestniczy 45 uczniów, z tego ze szkoły w Wojnowicach uczęszcza na nie 10 uczniów, z Borucina 12, a z Krzanowic w zajęciach udział bierze 23 dzieci.

Projekt umiem pływać jest propozycją uczestniczenia w dodatkowych zajęciach sportowych dla uczniów, którzy

chcą podejmować aktywność fizyczną również poza obowiązkowymi zajęciami wychowania fizycznego. Jego celem jest upowszechnianie aktywności fizycznej, usportowienie dzieci i popularyzacja sportu. Zależy nam bardzo na zachęceniu naszych dzieci do systematycznego uprawiania sportu chociażby po to, by wdrażać ich do prowadzenia zdrowego i aktywnego stylu życia. Nasze dzieci bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach prowadzonych na basenie, bez względu na poziom umiejętności i sprawności fizycznej. Zakończenie zajęć zaplanowane jest na koniec grudnia br.,



ale już teraz realizacja zadania stała się pod znakiem zapytania. Jednak pomimo wprowadzenia obostrzeń w funkcjonowaniu basenów w poszczególnych strefach, na chwilę obecną nasze dzieci kontynuują zajęcia.

Zakup modułów fotowoltaicznych DLA OSP WOJNOWICE

Przedsięwzięcie wpisuje się w działania z zakresu ochrony powietrza wspierające działalność ochotniczych straży pożarnych.

Instalacja fotowoltaiczna to proekologiczny system, który zamienia energię promieniowania słonecznego na energię elektryczną. Generuje znaczące oszczędności oraz pozwala skutecznie dbać o środowisko naturalne.

Zestaw fotowoltaiczny przyłączony do aktualnej instalacji elektrycznej budynku produkuje tańszy prąd. Ze względu na niższą cenę prądu, można wykorzystać go do ogrzewania wody i domu. Uzyskaną energię elektryczną można zużywać na bieżąco, magazynować albo sprzedawać - w zależności od rodzaju instalacji fotowoltaicznej.

Rozważając opłacalność fotowoltaiki należy pamiętać, że razem z systemem fotowoltaicznym „kupujemy” zapas energii na wiele lat. Od momentu uruchomienia instalacji

każdego następnego dnia czerpiemy darmowy prąd ze słońca! Można zadać sobie pytanie czy to się opłaca. Ci, którzy się zastanawiają powinni wziąć pod uwagę to, że panele słoneczne nie generują kosztów związanych z eksploatacją instalacji. Energia słoneczna jest całkowicie darmowa i po zamontowaniu instalacji słonecznej nie musimy się martwić o koszty związane z użytkowaniem prądu. Fotowoltaika zwraca się po około 9-10 latach, przy czym skorzystanie z dotacji skraca ten okres do ok. 6-7 lat.

Wychodząc naprzeciw temu gmina Krzanowice złożyła wniosek do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na zakup i montaż instalacji fotowoltaicznej dla budynku OSP w Wojnowicach. Zaplanowano zakupić 30 modułów fotowoltaicznych o mocy 10,95 kWp. W momencie otrzymania wsparcia finansowego prace ruszą już wiosną 2021 roku. Planowany koszt inwestycji: 51 000 zł z czego dofinansowanie z WFOŚiGW to szacunkowo 50% kosztów inwestycji.

(um)



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

#jesieńWkulturze

W tym roku ze względu na panującą sytuację przygotowaliśmy kilka mniejszych wydarzeń zarówno dla dzieci jak

i dla dorosłych, jednak o każdym poszczególnym działaniu będziemy informować odrębnie wraz z wszelkimi informacjami. Przygotowaliśmy między innymi wieczorek historyczny, koncert, warsztaty dla dzieci, warsztaty dla dorosłych, spotkanie autorskie i zajęcia plastyczne.

Prowadzimy także zajęcia stałe, które odbywają się z zachowaniem wszelkich zasad higieny.

- Poniedziałki: kurs języka angielskiego godz. 15:45 - 19:00 (DK Krzanowice), kurs języka czeskiego godz. 18:00-19:30 (DK Krzanowice)
- Wtorki: zajęcia plastyczne godz. 15:30-17:30 (DK Bojanów)
- Środy: zajęcia świetlicowe godz. 16:00-18:00 (DK Krzanowice), pilates & zdrowy kręgosłup godz. 18:30-19:30 (DK Bojanów), TABATA godz. 19:45-20:45 (DK Bojanów)
- Czwartki: zajęcia taneczne godz. 16:00-17:00 (DK Krzanowice)
- Piątki: zajęcia świetlicowe godz. 16:00-18:00 (DK Krzanowice)

(mok)



Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa - biblioteki ponownie dofinansowane

Gminna Biblioteka Publiczna w Krzanowicach od sześciu lat bierze udział w Narodowym Programie Rozwoju Czytelnictwa, z którego rok rocznie otrzymuje wsparcie ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W tym roku ministerstwo przekazało naszym bibliotekom 9 000 zł. Środki te postanowiono przeznaczyć na zakup nowości czytelniczych, co w konsekwencji ma się przełożyć na zwiększenie oferty czytelniczej wśród naszych mieszkańców. Sam Program Rozwoju Czytelnictwa ma na celu poprawę stanu czytelnictwa w całej Polsce. Chodzi tutaj głównie o wzmacnianie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy. Cel ten realizowany jest poprzez finansowe wspar-

cie jednego z priorytetów programu, czyli modernizację, budowę lub przebudowę placówek bibliotecznych w mniejszych miejscowościach, oraz bieżące uzupełnianie zbiorów bibliotek publicznych i szkolnych o nowości wydawnicze.

W latach 2016-2019 Gminna Biblioteka w Krzanowicach otrzymała wsparcie w łącznej kwocie 25 950 zł, z których zakupiono ogółem 1100 woluminów. Większość księgozbioru (826 pozycji) stanowi literatura piękna. O 259 nowych publikacji powiększono zasób literatury skierowanej do młodego czytelnika tzw. Ponadto zakupiono 15

szt. z zakresu literatury popularno-naukowej. Kustosze bibliotek na bieżąco uzupełniają zbiory bibliotek o bajki, opowiadania, lektury oraz o powieści i kryminały adresowane dorosłym czytelnikom. Nowości są zakupowane po wnikliwej analizie potrzeb czytelniczych. Obecnie z otrzymanej na ten rok dotacji zakupiono już 101 woluminów, głównie literaturę dziecięcą i młodzieżową.

(um)



Mała książka – wielki człowiek!

Gminna Biblioteka Publiczna w Krzanowicach zakwalifikowała się do nowej edycji "Mała Książka - wielki człowiek".

Działanie to skierowane jest do dzieci w wieku 3-6 lat. Ma-li czytelnicy mogą odebrać już teraz w bibliotece przygotowane specjalnie dla nich Wyprawki Czytelnicze, a w niej: książkę „Pierwsze czytanki dla...” dostosowaną pod względem formy i treści do ich potrzeb oraz Kartę Małego Czytelnika. Za każdą wizytę w bibliotece, zakończoną wypożyczeniem minimum jednej książki z księgozbioru dziecięcego, Mały Czytelnik otrzyma naklejkę,

a po zebraniu dziesięciu zostanie uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania.

W Wyprawce znajdą coś dla siebie także rodzice – otrzymają oni informację przypominającą o korzyściach jakie niesie za sobą czytanie dzieciom oraz podpowiada, skąd czerpać nowe inspiracje czytelnicze. Dzięki tego typu akcji dziecko pozna-je ważne miejsce na czytelniczej mapie dzieciństwa (bibliotekę)

i zostaje pełnoprawnym uczestnikiem życia kulturalnego.

Projekt jest realizowany przez Instytut Książki w ramach ogólnopolskiej kampanii promującej czytelnictwo „Mała Książka – wielki człowiek” we współpracy z bibliotekami publicznymi.



Upływa termin składania wniosków na świadczenie "Dobry Start" (300 PLUS)

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzanowicach przypomina, że tylko do 30 listopada br. można jeszcze składać wnioski na świadczenia „Dobry start”. Wnioski są przyjmowane w dalszym ciągu elektronicznie oraz tradycyjnie (w wersji papierowej).

Świadczenie „Dobry start” przysługuje bez względu na dochód rodziny. Programem tym zostaje objęty każdy uczeń (dziecko lub osoba ucząca się), który spełnia dwa warunki: nie ukończył 20 lat lub nie ukończył 24 lat jeśli ma orzeczenie o: stopniu niepełnosprawności, potrzebie kształcenia specjalnego, potrzebie zajęć rewalidacyjno-wychowawczych, bądź uczy się w szkole podstawowej, ponadpodstawowej, w klasach dotychczasowej szkoły ponadgimnazjalnej prowadzonej w szkole ponadpodstawowej, w szkole policealnej, szkole dla dorosłych, szkole artystycznej, w której jest realizowany

obowiązek szkolny lub nauki, w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, w specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym, w specjalnym ośrodku wychowawczym, ośrodku rewalidacyjno-wychowawczym.

Świadczenie nie przysługuje dzieciom uczęszczającym do przedszkola oraz dzieciom realizującym roczne przygotowania przedszkolne w tzw. zerówce w przedszkolu lub szkole. Wniosek na świadczenie „Dobry start” składa jeden z rodziców. Jeśli dziecko nie pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym z obojgiem rodziców - świadczenie dostaje ten rodzic, który opiekuje się dzie-

ciem. Jeśli jest ono pod opieką naprzemienną obojga rodziców, to każdy z nich może złożyć wniosek i uzyskać połowę wysokości kwoty świadczenia, czyli po 150 zł.

WAŻNE! Świadczenie 300 plus przysługuje również na dzieci w pieczy zastępczej, w tym przypadku wnioski przyjmują i rozpatrują powiatowe centra pomocy rodzinie (PCPR).

(um)



Wybrano najładniejszy przydomowy OGRÓDEK SOŁECTWA MORAVIA

Mieszkańcy Krzanowic, dla których obejście wokół domów jest rzeczą nader ważną, dla których praca w ogrodzie i tworzenie niecodziennych aranżacji stanowi źródło samorealizacji i zadowolenia i nierzadko jest ich pasją, mogli poszczycić się swoim dorobkiem biorąc udział w organizowanym przez sołectwo Moravia konkursie na najładniejszy ogródek przydomowy.

Głównym zamysłem konkursu było zachęcenie lokalnej społeczności do poprawy estetyki otoczenia, troski o przydomowe ogrody, pobudzenia kreatywności i pomysłowości w zagospodarowaniu własnej posesji a także promocją i prezentacją najciekawszych pomysłów w zagospodarowaniu własnej posesji.

Skąd pomysł na tego rodzaju działanie? Jak podkreśla sołtys Moravii, w czasie gdy w dobie pandemii brakuje wydarzeń kulturalnych, właśnie tego typu przedsięwzięcia sprzyjają integracji mieszkańców. Do udziału w tegorocznej edycji zgłosiło się czterech właścicieli przepięknych ogrodów, jednak tak mała liczba zgłoszeń nie oznaczała łatwego wyboru.



Zwycięzcą ostatecznie został Adam Augustyn, którego ogród w szczególności zachwycił jurorów pomysłowością i kreatywnością aranżacji, różnorodnością roślin, stanem murawy oraz bogactwem małej architektury. Na kolejnych miejscach znaleźli się ogródki państwa Bytomskich oraz Marii Myschi i państwa Sonnek.

Laureaci otrzymali drobne upominki oraz pamiątkowe pu-



chary. Ze swej strony gratulujemy uczestnikom konkursu, gdyż jak przyznał burmistrz Krzanowic, każde dodatkowe działanie inicjowane przez rady sołeckie

integrują lokalne społeczeństwo. Tego rodzaju konkursy przyczyniają się także do tego, aby przydomowe ogródki były coraz piękniejsze, co w następ-

stwie będzie skutkowało poprawą estetyki całej gminy.

(um)



Kornelia Lach ukończyła... już szkołę

Krzanowice i okolice. Podobno od 6. do 60. roku życia była Pani związana ze szkołą...

Dr Kornelia Lach: To prawda. Szkołę Podstawową nr 5 w Raciborzu rozpoczęłam w wieku 6 lat. Do szkoły zostałam przyjęta po rozmowie kwalifikacyjnej z dyrektorem dr Sewerynem Molendą, na którą poszłam sama. Nie przypominam sobie, o co mnie wówczas pytał, ale na zakończenie powiedział zdanie, które pamiętam do dziś: - Powiedz mamie, że jesteś duża i zdolna, dlatego możesz już chodzić do szkoły. I tak zaczęła się moja szkolna przygoda. Wiązała się potem z I LO im. Kasprowicza w Raciborzu, SWP w Prudniku, WSP w Opolu i Uniwersytetem Opolskim. Najpierw byłam więc uczennicą, potem studentką, nauczycielką, a na koniec dyrektorem... A kiedy w ostatnim dniu pracy wróciłam do domu, mąż mi powiedział: - Wreszcie ukończyłaś już szkołę...

KiO: To ma Pani wiele świadectw i dyplomów. Z którego jest Pani najbardziej dumna?

Jak chyba niewiele osób w moim wieku, posiadam Dyplom Ukończenia Przedszkola nr 5w Raciborzu. Ze zdjęciem i znaczkiem z szatni (był to mój ulubiony konik na biegunach). Taka byłam dumna, kiedy go dostałam. Ten dyplom był moją przepustką do szkoły. Przechowuję go pieczołowicie do dziś.

KiO: Skoro było tak wiele lat szkolnych, to też było wiele wakacji. Które wspomina Pani najmilej...

Najlepsze wakacje miałam w 2007 r. Uczestniczyłam wówczas w dwóch wymarzonych wyprawach. Jedną z nich było Camino, czyli piesza wędrówka na szlaku św. Jakuba do Santiago de Compostella. A drugą - autobusowa wycieczka przez Skandynawię (Szwecję, Finlandię, Laponię, Norwegię) aż na Przylądek Północny. W jednym roku odwiedziłam najbardziej na północ wysuniętą część naszego kontynentu - Nordkapp i najbardziej na zachód położoną część Półwyspu Iberyjskiego - Przylądek Finisterre.

KiO: W życiu człowieka są ludzie, o których się nie zapomina, bo mieli znaczący wpływ na nasze życie... Kogo Pani zalicza do takich wyjątkowych osób?

To moja Mama. Była moim idolem. Ponad 30 lat pełniła funkcję dyrektora Przedszkola nr 5 w Raciborzu. Była mi wzorem i wsparciem, zawsze wierzyła w moje możliwości, motywowała do realizacji nowych wyzwań, służyła własnym doświadczeniem. Drugą osobą, która miała wielki wpływ na kształtowanie mej osobowości, a zwłaszcza mego życia wewnętrznego, była katechet-

Czasy ogólniaka - wycieczka do Warszawy, K. Lach siedzi czwarta od lewej



Czasy dziecięce w Raciborzu Studziennej

do tej pracy, że wiem, jak wprowadzać litery, jak uczyć globalnego czytania, jak wprowadzać u dzieci pojęcia zbiorów liczb, ich porównywania itd. Po latach mi powiedział, że zrobiłam wówczas na nim ogromne wrażenie i przyznał, że nawet doświadczeni nauczyciele bali się wówczas podjąć nauczanie 6-latków.

KiO: To była Pani pierwsza klasa...

To była grupa przedszkolna, z którą po roku „poszłam” do I klasy, a potem jeszcze przez kilka lat byłam ich wychowawczynią. Naturalnie klasę tę pamiętam do dziś. Alfabetyczny układ ich nazwisk z dziennika umiałabym jeszcze teraz wyrecytować. Przecież to były pierwsze „moje” dzieci.

KiO: I podobno od nich nauczyła się Pani gwary morawskiej...

Trzeba to mocno podkreślić, że kiedy rozpoczęłam pracę w Borucinie, w ogóle nie znałam dialektu łaskiego. Kiedy uczeń mi powiedział: - Pani ja zajtry nie przidu, bo my budziymy kopać kobzole. To ja go pytam: - Jerzy, kiedy ty nie przyjdiesz? Co będziecie robić? Po rozmowie z innymi dziećmi dowiedziałam się, że chłopiec nie przyjdzie jutro, bo będą kopać ziemniaki. To była moja pierwsza lekcja, moje począt-

Pielgrzymka na Jasną Górę, Kornelia Lach w białym kapeluszu



ki poznawania gwary, zwyczajów i zachowań ludzi pogranicza polsko-czeskiego. Zaraz po uczniach najlepszym przewodnikiem po meandrach kultury morawskiej okazała się sprzątaczką, pani Jadwiga Hluchnik. Opowiadała mi zajmujące historie o losach wsi, dawnych właścicielach, służbie w majątku, flichtowaniu, a ja wówczas - Bóg mi świadkiem - znacznej części jej wypowiedzi nie rozumiałam. Ale ona nie lubiła, gdy jej podczas opowieści przerywano, więc sama czasem mnie pytała: - Rozumiecie mi Pani? Wtedy mogłam ewentualnie dopisać o to, czego nie rozumiałam. Z czasem gwara morawska stała mi się bardzo bliska, a odmienność kulturowa od pozostałej części Górnego Śląska rysowała mi się tak wyraźnie, że postanowiłam to światu pokazać. I tak zaczęła się druga przygoda mojego życia - praca naukowo-badawcza.

KiO: Na początek były klasy młodsze, ale podobno ma Pani klasyfikację nauczycielską od przedszkola do Opola...

To prawda. I praktycznie pracowałam na wielu poziomach edukacyjnych, w przedszkolu i klasach I-III, następnie w klasach IV-VIII, ucząc języka polskiego, potem w gimnazjum - dziedzictwa kulturowego w regionie, a na Uniwersytecie Opolskim prowadziłam wykłady i konwersatoria na kierunku filologia polska i kulturoznawstwo z folklorystyki opisowej, kultury tradycyjnej i dydaktyki edukacji regionalnej.

KiO: Była Pani też promotorem prac licencjackich...

Kilkoro studentów pisało u mnie takie prace wówczas, gdy pracowałam jakiś czas w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Raciborzu.

KiO: Nie chciała Pani podjąć pracy na uczelni?

Po doktoracie miałam propozycję przejścia na etat w trzech



Początki pracy w szkole

mu powołaniu kompetentni nauczyciele. Pamiętam z jaką starannością przygotowywali nas do reformy oświaty.

KiO: Chodzi o tę reformę z 1979 r.?

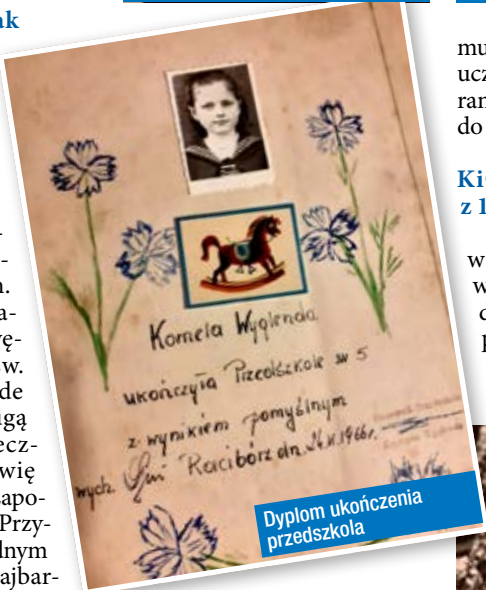
Tak, na rok przed jej wprowadzeniem już były gotowe podręczniki dla 6-latków, dokładnie określone treści programowe i nowe metody pracy. W Prudniku przygotowano nas dobrze do

realizacji założeń reformy. Pamiętam swoje zaskoczenie, kiedy dyrektor Zbiorczej Szkoły Gminnej w Krzanowicach, Stanisław Czuj, który mnie zatrudnił, pytał czy wiem, że wchodzi akurat w życie reforma oświaty. Naturalnie odpowiedziałam twierdząco. Przepytaliśmy na czym ona polega i co wprowadza, a następnie zaproponował pracę z grupą 6-latków. Przyjęłam ją bardzo chętnie, zapewniając, że jestem przygotowana



Dzieciństwo pozostawia w nas wiele wspomnień, tu z Zakopanego

ka, siostra Dafroza. Wpójone przez nią przykazania i zasady moralne żyją we mnie do dziś. Pamiętam jeszcze jej - na wskroś dydaktyczne - opowieści. Miałam szczęście do katechetów. Kolejnym bowiem był ks. Jan Szywański, wówczas wikary w Studziennej. Z sentymentem wspominam, gdy na religię przychodził z gitarą, z mapami Ziemi Świętej i książeczką o Janie Bosko. Wszczepił w nas potrzebę pielgrzymowania, stałego rozwoju duchowego, udziału w dniach skupienia, rekolekcjach. Z kolei sylwetkę nauczyciela ukształtowali u mnie wspaniali wykładowcy Studium Wychowania Przedszkolnego w Prudniku. To była najlepsza i najprawdziwsza szkoła w moim życiu. Tam teoria żyła wespół z praktyką. Wykładowcom bardzo zależało, by mury ich uczelni opuścili oddani swe-



Dyplom ukończenia przedszkola



Kornelia Lach z Orderem św. Stanisława

ośrodkach naukowych: w Uniwersytecie Wrocławskim, w Uniwersytecie Śląskim - Filia w Cieszynie i w mojej macierzystym Alma Mater - w Uniwersytecie Opolskim. Ale nie zdecydowałam się. Pani Prof. D. Simonides nie mogła tego zrozumieć. Powiedziała mi kiedyś: - Skoro tak bardzo chcesz być wiejską nauczycielką. Chciałam. Żyłam rozwojem Gimnazjum w Krzanowicach. Czulałam się tu najbardziej potrzebna. I tej szkole poświęcałam 20 lat swego życia.

KiO: Początki podobno nie były łatwe...

To, co w życiu jest łatwe, nie jest zajmujące. Przyjmując funkcję dyrektora Gimnazjum w Krzanowicach wiedziałam, że ja tę szkołę muszę stworzyć. Od podstaw. Takiej placówki jeszcze ani w Polsce, ani w gminie nie



Z mamą

było. Dostałam kilka pomysłów na II piętrze budynku Szkoły Podstawowej w Krzanowicach i 5 tys. zł na urządzenie Gimnazjum. Ta kwota to była kropla w morzu potrzeb. Ale dzięki sponsorom udało się przez wakacje 1999 r. urządzić gabinet dyrektora, sekretariat, pokój nauczycielski i kilka klas. Z gminy otrzymałam Akt Założycielski, który był pierwszym dokumen-



Obóz narciarski na Słowacji

tem włożonym do pierwszego segregatora. Kolejne dokumenty tworzyłam sama lub wspólnie z gronem pedagogicznym. Osobiście zatrudniałam kolejnych nauczycieli. Nie miałam poprzednika na swym stanowisku, więc nie odziedziczyłam ani żadnej dokumentacji, ani ludzi.

KiO: Potem jednak było inaczej...

W 2004 r., po przejściu dyrektora SP Larysy Kucia na emeryturę, połączono dwie szkoły w Zespół Szkół. Od tej pory zarządzałam dwoma placówkami: Gimnazjum i Szkołą Podstawową. Każda z nich miała oddzielny budżet, oddzielną sprawozdawczość, oddzielne kontrole.

KiO: Ale obie szkoły cieszyły się w tym czasie dobrą opinią. Szerokim echem komentowano współpracę zagraniczną i realizację licznych projektów...

W dobie wchodzenia Polski do wspólnoty europejskiej otwarcie się na współpracę zagraniczną było priorytetem. Nawiązaliśmy kontakty z Czechami (Hluczyn i Chuchelna),

Niemcami (Salzbergen), Ukrainą (Rohatyn) i Słowacją (Liptowski Hradok). Środki na realizację spotkań pozyskiwaliśmy z projektów. Myślę, że nasi absolwenci mile wspominają wyjazdy zagraniczne, a zwłaszcza te dłuższe: latem na Ukrainę i zimą na Słowację na narty...

KiO: Międzynarodowe w szkole były także dwa konkursy...

Tak, to Konkurs Plastyczny im. Josepha von Eichendorfa, którego szefowała pani Aleksandra Osadnik i Konkurs Gwary Laskiej, organizowany przez panią Marcelę Szymańską. Oba doczekały się 10 edycji! Na galach tych konkursów zawsze byli zagraniczni goście, bywali konsulowie, posłowie, starostowie, przedstawiciele świata nauki i sztuki.

KiO: Dziedzictwo kulturowe to Pani konik...

To moja pasja. Przekazywałam ją gimnazjalistom na lekcjach dziedzictwa kulturowego w regionie. To był w Gimnazjum przedmiot dodatkowy. Napisałam własny program,



Z nauczycielami szkoły w Krzanowicach

wysoko oceniony przez specjalistów. Prowadziłam też przez wiele lat własne badania terenowe...

KiO: A wyniki tych badań przelewała Pani na papier...

Opublikowałam kilka książek i kilkadziesiąt artykułów naukowych z dobrymi recenzjami. Zapraszano mnie na konferencje naukowe organizowane w wielu ośrodkach naukowych w całym kraju.

KiO: A szkoła w Krzanowicach też dzięki Pani doczekała się monografii, a nawet dwóch...

To zasługa całej kadry pedagogicznej. Ja byłam inicjatorem i redaktorem tych dwóch publikacji: Szkoła na pograniczu i Gimnazjum XXI wieku.

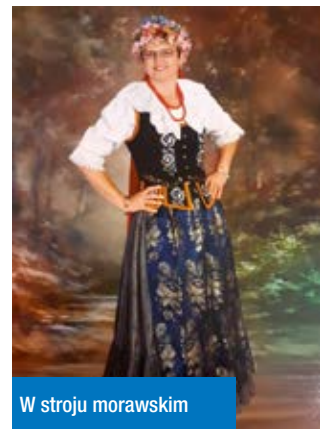
KiO: Wszystkie przywołane wspomnienia na pewno dają Pani wiele satysfakcji, ale zapewne były też i chwile trudne...

Najtrudniejsze i najbardziej smutne wydarzenia związane były ze śmiercią ucznia, na-

uczyciela lub współpracownika. To zazwyczaj była śmierć nagła, niespodziewana i przedwczesna. Z taką trudno się pogodzić.

KiO: Przeszła Pani na zasłużoną emeryturę. Jakże teraz snuje Pani plany...

Pragnę, by czas na emeryturze spędzać po pierwsze powoli, po drugie aktywnie, po trzecie zgodnie z własnymi marzeniami. Chcę mieć czas na to, co lubię robić. Mam nadzieję, że nigdy nie powiem nikomu, że nie mam czasu.



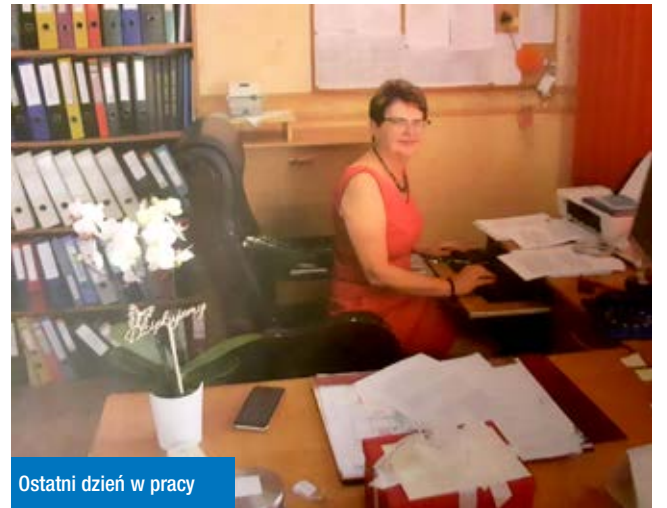
W stroju morawskim



Na wycieczce w Camino



Z premierem Jerzym Buzkiem w chwili odzyskania przez Krzanowice praw miejskich (2001)



Ostatni dzień w pracy



Kornelia Lach

Dr Kornelia Lach urodziła się 16 stycznia 1960 roku w Raciborzu. Dzieciństwo spędziła w Raciborzu-Studziennej. Większość życia zawodowego w gm. Krzanowice. Jest mieszkanką Borucina. Z wykształcenia jest polonistką. W 1999 r. uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa na Uniwer-

sytecie Opolskim. W latach 90. minionego wieku prowadziła pionierskie badania nad kulturą morawską, dokonała rejestru, a następnie naukowego opracowania dawnych i współczesnych wierzeń, zwyczajów i obrzędów na pograniczu polsko-czeskim.

Monografia, podejmująca tę problematykę pt. Wierzenia, zwyczaje i obrzędy. Folklor pogranicza polsko-czeskiego, ukazała się w 2000 roku w prestiżowym wydawnictwie Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. W kolejnych latach wydała następujące książki: 100 lat parafii Borucin. 1906-2006 (Opole 2006), Kapliczki i krzyże przydrożne w Krzanowicach – wspólnie z J. Draganek-Cybulską (Racibórz 2008), Kult św. Floriana w powiecie raciborskim (Opole 2014), Hassermany, klekanki i inne stwory... Podania ludowe na polsko-czeskim pograniczu (Racibórz 2015). Ponadto pod Jej redakcją ukazały się cztery pozycje z zakresu edukacji regionalnej. Swoje studia i artykuły naukowe publikuje na łamach ogólnopolskich czasopism naukowych oraz w wielu pracach zwartych wydawanych w różnych ośrodkach akademickich w kraju. Wygłosiła również ponad 30 referatów na konferencjach o zasięgu międzynarodowym, ogólnopolskim i regionalnym. Jest założycielką Izby Regionalnej w Borucinie. Dzięki Jej staraniom nagrano pieśni

morawskie zachowane w pamięci najstarszych mieszkańców. Jako ekspert w zakresie dziedzictwa kulturowego wystąpiła z wykładami w projekcie multimedialnym pt. „Śląski Spichlerz – tradycje kulturowe ziemi raciborskiej”, promującym i upowszechniającym zwyczaje i obrzędy kultywowane współcześnie w Raciborskiem. Jest współautorką kilku innowacji pedagogicznych. Dzięki Jej staraniom nawiązano partnerstwo ze szkołami w Czechach, na Słowacji, Ukrainie oraz w Niemczech. W krzanowickiej szkole działa znany po obu stronach granicy zespół kabaretowy „Krzanowickie omy i opy” propagujący dawne zwyczaje, strój i gwarę.

Biogram Kornelii Lach odnaleźć możemy w dwóch encyklopediach: Who is Who w Polsce. Encyklopedia biograficzna z życiorysami znanych Polek i Polaków oraz Who is Who European Women. Za swoje dokonania zawodowe była wielokrotnie nagradzana przez Kuratorium Oświaty w Katowicach, władze samorządowe. Może się także poszczycić odznaczeniami za wzorową postawę społeczną: nominacją do nagrody II edycji „Pantofelek 2006 r. – odkrywanie wielkich ludzi w małym świecie”, odznaką „Przyjaciel Dziecka” (2012), statuetką „Mieszko” (2014), prestiżową nagrodą „Narcyz” (2015).

morawskie zachowane w pamięci najstarszych mieszkańców. Jako ekspert w zakresie dziedzictwa kulturowego wystąpiła z wykładami w projekcie multimedialnym pt. „Śląski Spichlerz – tradycje kulturowe ziemi raciborskiej”, promującym i upowszechniającym zwyczaje i obrzędy kultywowane współcześnie w Raciborskiem. Jest współautorką kilku innowacji pedagogicznych. Dzięki Jej staraniom nawiązano partnerstwo ze szkołami w Czechach, na Słowacji, Ukrainie oraz w Niemczech. W krzanowickiej szkole działa znany po obu stronach granicy zespół kabaretowy „Krzanowickie omy i opy” propagujący dawne zwyczaje, strój i gwarę.

Biogram Kornelii Lach odnaleźć możemy w dwóch encyklopediach: Who is Who w Polsce. Encyklopedia biograficzna z życiorysami znanych Polek i Polaków oraz Who is Who European Women. Za swoje dokonania zawodowe była wielokrotnie nagradzana przez Kuratorium Oświaty w Katowicach, władze samorządowe. Może się także poszczycić odznaczeniami za wzorową postawę społeczną: nominacją do nagrody II edycji „Pantofelek 2006 r. – odkrywanie wielkich ludzi w małym świecie”, odznaką „Przyjaciel Dziecka” (2012), statuetką „Mieszko” (2014), prestiżową nagrodą „Narcyz” (2015).

#lato2020 z krzanowickim MOK-iem

W tym roku Miejski Ośrodek Kultury w Krzanowicach postanowił przygotować ofertę wakacyjną zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. Pośród atrakcji dla dzieci w ramach akcji #lato2020 odbyły się następujące działania:



- **LAS W SŁOIKU**, czyli warsztaty tworzenia kompozycji roślinnych zamkniętych w szczelnym słoiku, które tworzą samowystarczalny ekosystem.
- **WARSZTATY TWORZENIA LATAWCÓW** były kolejnym działaniem dla dzieci w czasie które każdy z uczestników stworzył swój własny latawiec. Okazuje się, że nie było to wcale takim prostym zadaniem, jednak każdy świetnie sobie z tym poradził. Nie obyło się także bez "testów" i kilka latawców wzbilo się w powietrze.
- **OBÓZ SURVIVALOWY** chyba pozostanie w pamięci wszystkich uczestników. Dwa dni świetnej zabawy (bez telefonów) i wspólnego przesiadywania przy ognisku. Wspinanie się na linie, zjazdy, łowienie ryb - to tylko niektóre z atrakcji, które czekały na uczestników obozu w ośrodku WODNIK w Kuźni Raciborskiej.
- **SPA DLA MAŁYCH DAM** czyli to, co małe kobietki lubią najbardziej. W czasie spotkania młode damy przygotowały własnoręcznie dwa rodzaje maseczek na twarz, pomalowały sobie paznokcie oraz... wykonały błyszczący do ust.
- **WIKLINA PAPIEROWA** to bardzo wdzięczny materiał plastyczny, z którego można tworzyć prawdziwe cuda. Na warsztatach uczestnicy wykonali świeczniki.
- **PODROŻ W CZASIE** mogliśmy odbyć dzięki niesamowitym warsztatom garn-



carskim poprowadzonym przez pana Roberta Brodę ze stowarzyszenia Drengowie Znad Górnej Odry. Okazuje się, że zrobienie nawet prostego garnuszka z gliny wymaga odpowiedniej wiedzy. Dzieci wykonały także nieco bardziej nowoczesne stwory z gliny, które po wypaleniu w piecu wyglądają iście fantastycznie!

- **NO SPORT, NO FUN!** zajęć sportowych nigdy za wiele, dlatego także w tym roku nie mogło zabraknąć akcji typowo sportowej.
- **TANČYĆ KAŻDY MOŻE** to warsztaty taneczne, które odbyły się w nieco bardziej kameralnej formie.
- **WARSZTATY SZTUK WALKI** – ostatnie działania wakacyjne zamykające

tegoroczną akcję #lato2020. W czasie zajęć uczestnicy mogli poznać podstawy sztuk walki.

- Program dla dorosłych pomimo, że nieco krótszy, jednak nie mniej interesujący. Dla dorosłych przygotowano następujące działania:
- **WAKACYJNY KURS JĘZYKA CZESKIEGO** miał objąć pierwotnie 8 spotkań, jednak ze względu na spore zainteresowanie kurs będzie przedłużony.
- **ZAJĘCIA JOGI** obejmowały 3 spotkania i były prowadzone przez licencjonowaną instruktorkę jogi z wieloletnim stażem. Zajęcia cieszyły się ogromnym zainteresowaniem szczególnie wśród pań.
- **WARSZTATY ZIELARSKIE** były niezwykle inspirującym



i ciekawym spotkaniem. Poza wykładem i możliwością poznania różnych specyfików w gotowej postaci uczestnicy wyruszyli również na wykład w terenie.

(mok)



Początek roku szkolnego 2020/21 w ZSP Borucin

1 września - początek roku szkolnego nie dla wszystkich klas był aż tak uroczysty, jak dla klasy pierwszej.

Uczniów idących do klasy pierwszej powitały na sali gimnastycznej dyrektor Mariola Kandziora oraz wychowawczynie Irena Hlubek. Nie zabrakło towarzyszących uczniom rodziców. Na początku odbyło się przemówienie dyrektora, następnie pasowanie na uczniów klasy pierwszej: Lilianę Pazerę, Jakuba Bulendę, Maximili-

liana Matkowskiego, Paulinę Zarembę, Julię Wypiór, Hannę Ploch i Wiktoria Plurę. Miłym akcentem na koniec powitania pierwszoklasistów jest zawsze obdarowanie uczniów klasy pierwszej „tytami”. Oczywiście nie zbrakło tzw. sesji zdjęciowej pierwszaków. Następnie uczniowie poszli po podręczniki do swojej klasy wraz z wychowaw-

czynią. Wychowawczynie na sali gimnastycznej przekazała rodzicom najważniejsze informacje. Pozostałe klasy w różnych godzinach witały nowy rok szkolny wraz z wychowawcami w swoich klasach. Oczywiście wszystko odbywało się w dyscyplinie sanitarnej.

Irena Hlubek

Szanowni

Dyrektorzy, Nauczyciele, Wychowawcy, Pracownicy Oświaty!

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej pragnę serdecznie podziękować wszystkim nauczycielom i pracownikom oświaty za zaangażowanie i profesjonalizm, z jakim wypełniacie codzienne obowiązki. Dziękuję za niezwykłość Państwa pracy, gotowość do podejmowania nowych wyzwań, za nieustającą otwartość na odkrywanie uczniowskich pasji. Życzę zadowolenia z pracy, radości z wykonywanego zawodu, z codziennego bycia z uczniami, z uczestniczenia w tworzeniu ich przyszłej drogi zawodowej. Niech Wasze życie, dzień po dniu, wypełnia się dokonaniem, z których będziecie dumni i które docenią ci, dla których je podejmujecie. Zaś w życiu osobistym życzę wszelkiej pomyślności i zdrowia.

Burmistrz Krzanowice
Andrzej Strzedulla



Letnie zajęcia teatralno-podróżnicze w Domu Kultury w Borucinie

I tak w programie zajęć znalazły się: gry i zabawy teatralne dla dzieci z młodszego zespołu, zabawy pacynkami oraz dla dzieci starszych zajęcia wokalne, czyli praca nad piosenką, ćwiczenia z dykcji i emisji głosu. Dwukrotnie dzieci spotkały się z instruktorką zdalnie na ZOOM-ie. Porównywały grę aktorską w spektaklu „Jaś i Małgosia”, zagranym w plenerze i na scenie, oraz animację lalek i animację przedmiotu. Dostrzegły, jak wielką rolę pełni gra aktorska, przestrzeń teatralna, światło w teatrze, kostiumy teatralne, dźwięk, dekoracja i rekwizyty.

W ubiegłym roku szkolnym, niestety, w związku ze stanem epidemii wiele przeglądów teatralnych nie odbyło się i dzieci z „Teatryku Niewielkiego” oraz należące do „Kołodników Morawskich” nigdzie nie pojechały na przeglądy teatralne. Pieniądze zgromadzone z nagrań, występów i koledowania wpłacone na koncie MOK Krzanowice instruktorka Irena Hlubek postanowiła przeznaczyć na podróże dzieci z „Teatryku Niewielkiego” i „Kołodników Morawskich”.

I tak, pierwszą wycieczkę 4.08.2020 r. chętnie dzieci z wy-



żej wymienionych zespołów miały do pięknych Zamków

w Mosznej i Kamieniu Śląskim. Kolejną wycieczkę, 12.08.2020 r., była do Rud, do pięknego parku, bazyliki Matki Bożej Pokornej, skansenu kolejki wąskotorowej oraz Raciborza. Odbyło się zwiedzanie Zamku Piastowskiego i pobliskiego parku zamkowego. Opiekunami wycieczek byli m. in. Justyna Holubek i Weronika Nowak.

Nie zabrakło też spotkań dzieci z „Teatryku Niewielkiego” i należących do „Kołodników Morawskich” na łodach w Borucinie. Dzieci otrzymały nagrody-pamiątki na koniec zajęć teatralno-podróżniczych. Wszystko odbywało się w reżimie sanitarnym.

Irena Hlubek



Gminny Konkurs Plastyczny Nasz Papież – Jan Paweł II

W czwartek 8 października w Szkole Podstawowej im. Wł. Broniewskiego w Krzanowicach odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie Gminnego Konkursu Plastycznego „Nasz Papież – Jan Paweł II”.

Celem konkursu była popularyzacja postaci Jana Pawła II oraz upamiętnienia tej wielkiej dla narodu polskiego i całego świata osoby, a także rozwijanie i prezentowanie zdolności artystycznych dzieci i młodzieży z terenu Gminy Krzanowice. Ważnym zamierzeniem jest rozwój zdolności twórczych dzieci i młodzieży inspirowanych bogactwem kulturowym i historycznym naszego narodu.

Organizatorem Gminnego Konkursu Plastycznego „Nasz Pa-



pież – Jan Paweł II” jest Szkoła Podstawowa im. Wł. Broniewskiego w Krzanowicach oraz Parafia pw. św. Wacława w Krzanowicach.

Do konkursu zgłoszono 20 prac plastycznych z 3 placówek oświatowych. Wszystkie prace wykonane przez uczniów były

piękne. Uczestnicy włożyli dużo pracy i serca w ich wykonanie. Prace były oceniane przez jury: proboszcza – ks. Marka Wcisło, wikarego – ks. Michała Krupę, Różę Ośka, Annę Kołodziejską. Wszystkie prace uczniów można zobaczyć w kościele parafialnym w Krzanowicach.

Laureaci konkursu zostali:

I kategoria:

- I miejsce Daria Żurek
- II miejsce Natalia Waniczek
- III miejsce Hanna Filus

II kategoria:

- I miejsce Emilia Gorzalsnik
- II miejsce Sandra Poloczek
- III Wiktoria Durczok
- Wyróżnienie: Anna Woźniak

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy a laureaci zostali wyróżnieni nagrodami.

Wszystkim uczestnikom w konkursie, zwycięzcom gratulujemy wygranej i życzymy dalszych sukcesów.

Beata Kaleja-Gorzalsnik



Wakacje inne niż zwykle

Tegoroczne wakacje były inne niż w ostatnich latach. Spowodowany pandemią koronawirusa reżim sanitarny wymusił na wszystkich nowe wymogi pracy.

Przeprowadzenie akcji wakacyjnej dla dzieci i młodzieży wiązało się z licznymi obostrzeniami i ograniczeniami. Mimo to wychowawcy Placówki Wsparcia Dziennego w Gminie Krzanowice stanęli na wysokości zadania i zaoferowali swoim podopiecznym atrakcyjne sposoby spędzenia wolnego czasu. Zajęcia dla dzieci i młodzieży odbyły się dzięki otrzymanemu dofinansowaniu z budżetu gminy Krzanowice dla zadania „Jesteśmy kreatywni” oraz z budżetu Województwa Śląskiego dla zadania „Rozwój i zabawa w czasie wolnym od nauki”.

Mimo pandemii koronawirusa, który uniemożliwił wykonanie w dużym stopniu zaplanowanych wcześniej działań



(musiano odwołać wyjazdy rekreacyjne oraz sportowe), nikt nie stał z założonymi rękoma. Oprócz tradycyjnych zajęć, oferowanych w świetlicach, zorganizowano turnusy spotkań wa-

kacyjnych. Każdy z turnusów cieszył się zainteresowaniem, a uczestnicy aktywnie brali w nich udział. W ramach zajęć przeprowadzano ciekawe eksperymenty chemiczne, fizycz-



ne czy matematyczne. Dzieci tworzyły ciekawe prace plastyczne. Gry i zabawy ruchowe dobierane były odpowiednio do wieku uczestników tak, aby

każdy mógł aktywnie spędzać czas podczas zajęć, nie zapominając jednocześnie o stosowaniu się do panujących zaleceń związanych ze stanem epi-



demii. Wspólnym spotkaniem towarzyszył śmiech, gwar i zadowolenie. Jednym słowem – uczestnicy akcji mieli co robić i nie nudzili się. Wychowawcy świetlic dziękują rodzicom i uczestnikom zajęć za zaufanie i udział w akcji.

Świetlice w ramach Placówki Wsparcia Dziennego w gminie Krzanowice prowadzi Stowarzyszenie Razem dla Wojnowic z siedzibą w Wojnowicach.

(um)



Śląskie.



Kranstädt-Krzanowice w roku wojennym 1942

Na podstawie książki adresowej z roku wojennego 1942 spróbuję państwu przybliżyć nasze Krzanowice, te które większość tylko zna z przekazów rodzinnych. Wierzę, że część nazwisk jest znana, bo wielu po wojnie pozostało tutaj, odbudowało i przywróciło do funkcjonowania swoje piekarnie, warsztaty i sklepy, spróbowało skonfrontować się z rodzącą się Polską Ludową, często pod patronatem GS-u. A więc kto pełnił funkcję lekarza , komendanta OSP, wybranych rzemieślników i fachowców?

Nasze Krzanowice, a wtedy Kranstädt (nazwa obowiązywała w latach 1936-1945) o toczącej się wojnie wiedzą z gazet, ale i korespondencji od swoich krewnych, walczących na frontach. Życie biegnie swoim rytmem. Należymy wtedy do Rejencji Opolskiej (Regierungsbezirk Oppeln), w Kranstädt mieszka 3872 mieszkańców.

Burmistrzem jest Josef Krettek (1883-1945) ze Strany-Lange Str. 31 . Naczelnikiem urzędu jest również, co ciekawe, Josef Krettek-Amtsvorsteher (1895-1979) z Wallstr.31 . Losy burmistrza Krettki po wojnie są nie-

jasne. Żywy z tego jednak nie wyjdzie. Jego córki z pierwszego małżeństwa przeżyją i jak wielu wyjadą do Niemiec. Dom od Amtsvorstehera już nie istnieje. Wojnę przeżył. Był kawalerem. Jak wielu z tamtego pokolenia, widział rozkwit i upadek II Cesarstwa, służył dla kajzera Wilhema, doświadczył powojenną biedę i hiperinflację, Republikę Weimarską oraz III Rzeszę - jej początek i koniec, front i powojenne gwałty oraz grabieże, a do tego ponad 30 lat przeżył w PRL-u. Wiele nie umie sobie tego wyobrazić, ile systemów politycznych przeszło to pokolenie z przełomu XIX i XX wieku.

Na czele Straży Pożarnej stoi Josef Lamla IV- Brandmeister (1891-1968) ze Strany 53. Ten dom został wyburzony. Straż – od listopada 1938 roku - jest już wtedy zmilitaryzowana (Feuerschutzpolizei). Doktor Braschke przyjmował przy Ringstr. 5, obecnie to Urząd Gminy . Wtedy był to również wielki budynek. Doktor Braschke umiera na początku lat 60. w Bawarii. Jego Dom przejmuje państwo.

Doktor Pissarczyk ma w Kranstädt tylko swój gabinet. Doktor Fabian, dentysta, po wojennej tułaczce powraca do Krzanowic, gdzie nadal praktykuje. Weterynarzem jest Friedrich Heinisch. Przyjmuje w budynku, gdzie się obecnie znajduje apteka (Ring-Rynek 3). Znajdowała się tam praktyka od dentysty Josefa Fabera (1908-1994), który po zakończeniu wojny, w RFN, ułożył sobie życie z Marią Krettek (1908-1995), pierwotną burmistrza Krettki.

Apteka Pauli Storch znajdowała się tam, gdzie teraz jest



Adolf Slawik, Wallstr.

Pocztą (Rynek 16). Krzanowickie piekarnie to już przeszłość, a wtedy jest zupełnie inaczej. Dluhosch, Jakubietz, Kosira, Kosa i Slawik z Podolszyny, a Slawik "Hawliczek" ze Strany. Piekarz Jakubietz wynajmuje od Emila Dluhoscha piekarnię na Neuer Str. 2. Tak jest do końca wojny.

Posiadaczem składu budowlanego a zarazem właścicielem „Bahnhofshotel” był bodajże najbogatszy człowiek w ówczesnych Krzanowicach, Franz Sichma. Budynek ZOZ-u no i sama restauracja to było wszystko od niego.

Sprzedają opał zajmowali się Max Krettek i Robert Marzinek z obecnej Raciborskiej. Nabiał, masło i sery sprzedawała Quittek Emilie, Kirchstr. 2. Dekarstwem zajmują się Czerwienka Johann z Neue Str.16 i Robert Kosel z Wallstr. 24, ale i niewspomniani bracia Riemel.

Człowiek legenda to Hans "Drogerist" Krettek (1896-1972) z Ring 27, brat burmistrza Krettki. Wskutek tego, co zobaczył na I wojnie światowej, przestał chodzić do kościoła. Po wojnie potrafił jednak znaleźć wspólny język z każdym, nawet z „farozem”



Pawlarem, który przychodził do niego pograć w karty. Starsi mieszkańcy Krzanowic mieli by tu wiele do powiedzenia!

Instalacjami elektrycznymi zajmował się zakład Kubitzka Franza z Ratiborer Str. 4. Rzeźnicy „masorze” - tu choć jeden adres jest nadal aktualny, zmienił się tylko właściciel. Chodzi o Czesła Marie, Ringstrasse 24, pomiędzy Gaidą-Niedzbalą, a piekarniem Kozą. Czesła Marie, z domu Philipp, z tą piśmownią nazwiska była dwukrotnie żoną z Antonem Czesłą, a po jego tragicznej śmierci wyszła za mąż za szwagra, Josefa Czesła.

Mordziol Franz (1879-1944) sprzedawał przy Ring-Rynek 17. Jego syn Willy (1909-1945) nie powrócił z wojny. To ojciec od "Leny" Dluhosch.

Wentzlick Karl, Ringstrasse-15 Grudnia-Morawska 11, ten budynek już nie istnieje. Wziontek Georg sprzedawał na Rynku, Ring 29. Fryzjer Fohr Hans przyjmował na Ringstrasse 31. Pamiętam jako dziecko, że przed 30 laty również znajdował się tam zakład fryzjerski.

Znajdowała się w Kranstädt-Krzanowicach Kasa Oszczęd-

nościowo-Pożyczkowa (Spar- und Dalehnskasse). Mieściła się przy Wallstr.6 , skarbnikiem-księgowym był Anton Philipp.

Josef Krettek, "Landrot" (1902-1972) ze Strany 19 zajmował się sprzedażą nawozów i zbóż. Hebamme, czyli położna, to bezsprzecznie była bardzo ważna funkcja. Często to one zgłaszały narodziny w Standesamt-USC. Mamy ich nazwiska: Burdzik, Dluhosch, Kosel i Lukaschek. Przy Troppauer Str.-Opawskiej 10 mieszkała rodzina Lukaschek. Lukaschowa została drugą żoną Burdzika Josefa, również z Troppauer Strasse. Sądzę zatem, że nazwiska położnych Burdzik i Lukaschek są ze sobą spokrewnione. Przy Ringstrasse 6 mieszkał Gottfried Dluhosch. Miał przydomek „Hebamiak”. Jego losy po wojnie nie są znane, a położna Kosel, to żona dekarza i blacharza Roberta Kosel, z obecnej ul. gen. Sikorskiego 24.

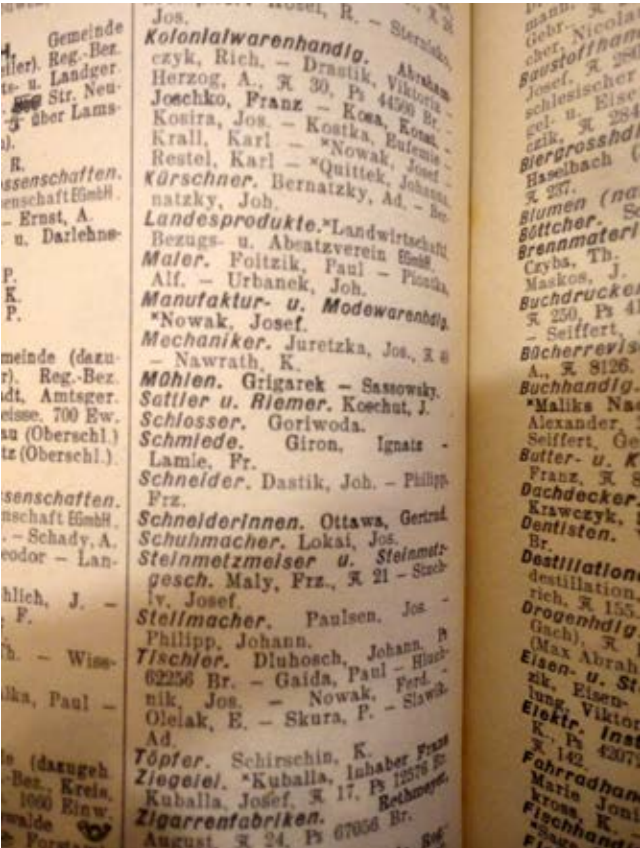
Krzanowickie karczmy-szynki były wtedy w rozkwicie. Abrahamczik Robert, rolnik a zarazem szynkarz, jego karczma została doszczętnie zniszczona przez wojnę. Podobny budynek z zabudową gospodarczą znajduje się pod drugiej stronie



Das Adressbuch, 1942



Das Adressbuch, 1942





Franz Kubitzek, instalacje elektryczne,
Ratiborer Str



Mählen. Glazewski, Felix. — Wawrosz, Justin.

TUNSKIRCH, Gemeinde. Reg.-Bez. Oppeln, Kr., Amts- u. Ldg. Ratibor, 18 Oppeln, 3200 Einw. ~~1896~~ 1907 Str. Oderberg-Ratibor ~~1896~~ Kreuzenort ~~1896~~ über Ratibor.

Bürgermeister: Anton Zygar.
Feuerwehr: Wehrführer Löschnagel Fritz, Drechsler.
Deutsche Rote Kreuz - Bereitschaft: Bäckermeister Staniczek.
Zahnärzte: Moltner.
Bäcker: Schiwon, Anton - Sernisko - Staniczek, Max, 2 94 - Suchly.
Baugeschäfte. * Baugeschäft Frau Ottilie Drobny geb. Blockesch. 2 49.
Betonwarenfabr. Krzikalla.
Brennereien. Gräfl. v. Saarmasche Güterdirektion. 2 28, Ps 27431 Br.
Brennmaterialeien. Suchly, Emil - Grad, Jos. - Piszczan, Leopold.
Drogenhdlg. Blümel, Kurt, 2 07, Ps 39602 Br.
Elektr. Ortsgenossenschaften. * Elektrizitätsgenossenschaft Ebnshl.
Flachsaufbereitungsanstalten.
Gräfl. v. Saarmasche Güterdirektion, 2 28, Ps 27431 Br.
Fleischer. Drobny - Krzikok, J. - Ottlik, C.
Gasthöfe. Kaletta, M. - Medek, Jos. - Scherholz, K. - Segeth, M., 2 46 - Willisch, Paul.
Geldinstitute. * Spar- u. Darlehenskasse Ebnshl, Ps 58839 Br.
Gemischtwaren. Belser, Emma - Chluba - Geissner - Güttnier, Anton - Krettek - Kuballa, Theodor, Ps 78493 Br. - Ptok, Lorenz, 2 60, Ps 14518 Br. - Sernisko - Staniczek, Max.
Möhlen. Bugdoll, L. - Pawlowky, F.
Pferdehandlg. Bazan, Joh., 2 27.
Schlosser. Affa, Vincent.
Schmiede. Kokoz.
Schneider. Berlik - Mels, A.
Schuhmacher. Koczay, A. - Malcharek, J.
Tischler. Krzikalla, Fr. - Stiel-

UHLISKO, Gemeindegemeinde. Reg.-Bez. Oppeln, Landkreis, Landgericht Ratibor, 1896 (5 km) Belsa-Gross-Gorschütz 1 kath.
Gasthöfe. Adamczak.
Korbmacher. Bier.
Steinkohlenbergwerk. Grube der Rybnik-Gewerkschaft [2 2].

UJEJSCE, Gemeindegemeinde. Reg.-Bez. Kattowitz, Landkreis, Bendsburg, Land, 1881 Einw. ~~1896~~ Zombkowitz (Ober-) 1 kath.

Fleischer. Nowak.
Platzek, Jan.
Filisen. Erztel, A. walter).

Gasthöfe. Baran.
Landecka, Felix.
Gemischtwaren. * czyslaw - * schaft GmbH - St.
Hebammen. M.
Swoboda, Ludwig.
Kalkwerke. Cieple.
Manufakturwaren. Jos.
Sattler. Stachurs.
Schmiede. Karze.
Schuhmacher. D.
- Swientek, Franz.

UKOW NOVA, Gemeindegemeinde. Reg.-Bez. Kattowitz, Amtsgemeinde Ilkenau, Kreis, 519 Einw. Slawkow ~~1896~~ Ilkenau, Oberschlesien.

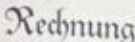
Gemischtwaren. C.
Lecka, Angela.

UKOW STARA, Gemeindegemeinde. Reg.-Bez. Kattowitz, Amtsgemeinde Ilkenau, Kreis, Kattowitz, 425 Einw.

Felix.
 Gemeinde, Reg.-
 Amts-u. Ldg.
 beln. 3200 Einw.
 Reg.-Rathor über Rathor.
 Anton Zygar,
 rhrführer Lösch-
 escher.
 Kreuz - Beritt-
 stanz Stancizek
 ner.
 a. Anton - Ser-
 k. Max, K 34 -
 augegeschäft Frau
 ge. Blockesch
 Krzikalla.
 Ml. v. Saurmasche
 28. P. 27431 Br.
 v. Sruhly, Emil -
 czan, Leopold.
 mel, Kurt, K 07.
 ossenschaften.
 ossenschaft GmB.
 gsanstalten.
 ssenschaft Güterdirek-
 431 Br.
 - Krzikok, J.
 a, M. - Medek,
 z, K. - Segeth,
 sch, Paul.
 ar - u. Darlehns-
 8839 Br.
 Belser, Emma -
 inner - Güttnier,
 - Kuballa, Theo-
 - Ptok, Lorenz,
 Br. - Sersisko -
 l, L. - Paw-
 azan, Joh., K 27.
 Vincent.
 - Melz, A.
 oocy, A. - Mai-
 a, J. - Seidel, A.

U zbiegu ulic Wallstrasse i Neuestrasse miał swój warsztat stolarski Adolf Slawik (1900-1980). Zdunem był Kaspar Schirschin z Bahnhofstr. 16, ojciec piłkarza i późniejszego trenera, Maxa. Stawianiem pieców zajmował się również Anton Sternisko, brat Josefa. Cegielnia należała do rodziny Kuballa. Josefa-założyciela i syna Franza. Wiemy wszyscy, że cegielnia to już wspomnienia. Wilę rodziny Kuballa zajęło wojsko. Teraz jest tam Izba Regionalna. Fabryka cygar Rethmeyera była za przejazdem kolejowym.

Piotr I. Pawliczek



Dawni mieszkańcy wojnowickiego pałacu (10)

Ośrodek przygotowawczy na studia wyższe wyprowadził się z wojnowickiego pałacu w 1950 r., a obiekt przekazano na Dyрекcję Zespołu PGR-ów w Wojnowicach. Baraki, dotąd wykorzystywane na potrzeby szkoleniowe i socjalne kursantów, które jak wiadomo były wykonane z rozbieralnych modułów, zdemontowano i zapewne pojechały gdzieś dalej służyć ludowej ojczyźnie. Zespół PGR-ów w Wojnowicach to była potężna firma, bowiem obejmowała aż dziesięć podległych jednostek terenowych. Najważniejszy był zakład w Wojnowicach, bo posiadał zakład mechaniczny oraz warsztaty dla całego zespołu, a pozostałe jednostki to: Bojanów, Borucin, Samborowice, Ocice, Raczan k/Pietrowic (Gródczanki), Tworków, Roszków, Wydale k/Roszkowa i Studzienna (ogrodnictwo).

Dyrekcja oraz część biurowa mieściły się na I piętrze pałacu. W miejscu, gdzie dziś jest gabinet właściciela, był sekretariat, a w nim aż dwie sekretarki. Z sekretariatu przechodziło się do gabinetu dyrektora (aktualnie apartament sypialny), którą to funkcję pełnili kolejno obywatel Strug i Montag. Główny księgowy, Józef Urbas, oraz dział księgowości liczący około 10 pracowników pracowali w skrzydle południowo-zachodnim, ale już duże pomieszczenia kasy, gdzie na potrzeby całej firmy pracowało dwóch kasjerów, w pokojach od strony wschodniej.

Sekretarz organizacji partyjnej PZPR (Zając) oraz przewodniczący zakładowej organizacji związkowej (Tadeusz Budka) mieli wejścia do biur od strony korytarza zachodniego, w sąsiedztwie centrali telefonicznej. Cała dyrekcja dysponowała jedynie trzema numerami telefonicznymi (dyrektor, główny księgowy i centrala), zaś cała reszta (nie wyłączając sekretarza partyjnego) mogła się kontaktować ze światem jedynie przez centralkę. To nieprawdopodobne, ale opowiadająca o tych czasach po sześćdziesięciu latach, ówczesna pracowniczka centrali a potem księ-

gowości, p. Hildegarda Morawiec, pamięta nawet, że numer pocztowy do centrali był 2314. Wspomniała też, że od czasu do czasu musiała pełnić na centrali dyżur nocny, czego młode telefonistki trochę zawsze się bały. W końcu, sama w takim dużym budynku, a stróż nocny, nie dość że inwalida (nazywał się Żmuda i miał drewnianą nogę), to jeszcze gdzieś tam się tylko kręcił po okolicy.

W skrzydle północno-wschodnim mieściły się biura działu budowlanego (kier. Schnurfeil) oraz działu mechanicznego (kier. Henryk Urbasik). Ten ostatni znany był również z zamilowania i działalności na rzecz sportu. To dzięki jego staraniom powstał w Wojnowicach stadion, a w budynku dyrekcji, na parterze, w sąsiedztwie bi-



Działający przy PGR-ze dziecięcy zespół muzyczny pod kierunkiem Antoniego Subeloka



Kelnerki (miejscowe dziewczyny) do obsługi wizyty radzieckiego ministra rolnictwa



Pracownicy biurowi przed świetlicą

blioteki czynnej dwa razy w tygodniu, mieściła się wypożyczalnia sprzętu sportowego (obecnie salka bankietowa).

Oczywiście na parterze w świetlicy, która pełniła swą funkcję nie tylko dla pracowników i ich rodzin, ale dla mieszkańców całej wsi, kwitło życie kulturalne, towarzyskie i sportowe.

Co najmniej raz na tydzień, a czasem nawet dwa razy, przyjeżdżało kino, które cieszyło się wielkim powodzeniem. Występowały teatryki, organizowano potańcówki i konkursy ping-ponga. Scena znajdowała się po lewej stronie od wejścia. Często gościem był też działający w Wojnowicach teatr amatorski dla dorosłych, który jeździł z występami po całym powiecie.

Nieżyjący już pan Paweł Heiduczek opowiadał, że pewnego razu przyjechała operetka z Wrocławia. Miejscowi widowie, obcując pierwszy raz z tą formą scenicznej ekspresji, słysząc wysokie głosy, zamiast klasnąć, zaczęli się śmiać.

Na polance przed pałacem, od strony zachodniej, było boisko do siatkówki, zaś dalej - przy murze, w miejscu dawnego przypałacowego kortu tenisowego (tenis, jako „wymysł burżuazyjny” zupełnie nie był w tych latach w Polsce modny), zlokalizowano boisko do koszykówki.

Do świetlicy - z poszczególnych zakładów - jeździli często bryczkami na narady działacze Związku Młodzieży Polskiej, a po jego rozwiązaniu - Związku Młodzieży Wiejskiej.

Dyrekcja, jak byśmy to dziś powiedzieli, sponsorowała zakupy instrumentów muzycznych dla uzdolnionych dzieci z Wojnowic, które uczyły się gry i ćwiczyły w klubokawiarni zlokalizowanej przy obecnej ulicy Ogrodowej, prowadzonej przez p. Elfrydę Szmańtę. Powstał nawet cały dziecięcy zespół muzyczny pod kierunkiem Antoniego Subeloka.

Już w czasach PGR-owskich w budynku dyrekcji pracowało



W klubokawiarni p. Elfrydy Szmańtowej (z lewej)



Załoga warsztatu

kilku lekarzy, zaś przede wszystkim jedyny w okolicy dentysta, p. Kłosek. Jego gabinet mieścił się na I piętrze, obok tylnej klatki schodowej (przed wojną spały tam pokojówki, a w czasach szpitalnych mieścił się tam gabinet ordynatora, dr Baranowskiego). Pozostałe pomieszczenia, nie zajmowane na biura dyrekcji, zostały częściowo zaadaptowane na tymczasowe mieszkania. Podobnie zresztą jak i w budynku gospodarczym zlokalizowanym w kierunku północno-wschodnim od pałacu. Trzeba przyznać, że dla wie-

lu pałaców administrowanych przez PGR-y, wprowadzenie lokatorów okazało się katastrofalne. To byli zwykłe ludzie bardzo prości, często repatrianci ze wschodu, albo przynajmniej bardzo biedni. Tacy niczego nie szanowali, bo wszystko w nowej rzeczywistości czasów budowy socjalizmu „im się należało”. Nie mieli nawyku dbania o cokolwiek, bo to nie ich, a na dodatek „poniemieckie” i „po burżujach”.

W przypadku wojnowickiego pałacu na szczęście nie było aż tak źle, ale też i nie bardzo dobrze. W sezonie

na II piętrze mieszkali „Mańki” (jak je nazywali miejscowi), czyli sezonowe pracowniczki z kieleckiego, czy rzeszowskiego. Niekiedy bywało ich nawet dwadzieścia. Czasem też zamieszkiwali w pałacu praktykanci ze szkół rolniczych. Dyrekcja PGR-ów utrzymywała również mieszkania dla swych pracowników w „czerwonych blokach” na obecnej ul. Szpitalnej, a przypałacowa studnia, dzięki zamontowaniu hydroforu, zaopatrywała w wodę nie tylko PGR-u, ale i wieś. Ciekawostką jest,

że w owych czasach w budynku dyrekcji odbywały się różne, bardziej lub mniej oficjalne, spotkania. Raz nawet goszczono ministra rolnictwa Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, z której to wizyty zachowała się fotografia kelnerek stojących przed zachodnim wejściem do pałacu.

Rozbudowana administracja oraz wybujała działalność socjalna i kulturalna mocno nadzarszyły finanse całej firmy. W 1958 r. zrobiono reorganizację i wszystkie zakłady przeszły na własny rozrachunek. Dyrekcję z Wojnowic przeniesiono do Rudnika (również do pałacyku, który – niestety – jest już dziś smutną ruiną), zaś na

miejsu został jedynie kierownik zakładu w Wojnowicach, Teodor Kurpanek. On jednak miał swe biuro w budynku na terenie folwarku, gdzie obecnie znajdują się biura fermy mlecznej oraz mieszkania pracowników Przedsiębiorstwa Rolno-Przemysłowego Agromax z Raciborza.

W tej sytuacji, pałacowy budynek stał się PGR-owi zbędny. Oddano go więc do dyspozycji władz powiatu. Te, dostrzegając walory użytkowe obiektu, jak również mikroklimat panujący w przypałacowym parku, niebawem zdecydowały o przeznaczeniu i zaadaptowaniu obiektu na szpital o profilu płucnym.

Biuro Działu Budowlanego (z tyłu Józefa Nieborowska)



Okna Działu Budowlanego z zewnątrz



PGR-owskie traktory w Wojnowicach



Kadra PGR-u imprezuje w przypałacowym parku

SENSACYJNE ODKRYCIE na krzanowickim Rynku

Po odkryciu studni na Rynku w Krzanowicach w ostatnim czasie dokonano kolejnego ciekawego znaleziska w tym rejonie. Mowa o przedwojennym dystrybutorze na naftę i olej napędowy.

O wspomnianym dystrybutorze pamiętają już tylko nieliczni mieszkańcy Krzanowic. O istnieniu jednego z dwóch takich miejsc w Krzanowicach możemy się dowiedzieć tylko z niektórych pocztówek i prywatnych fotografii. Odkryty zbiornik znajduje się na Rynku, obok nieczynnego sklepu z artykułami przemysłowo-chemicznymi. Zakopany był na głębokości około 60 centymetrów poniżej kostki brukowej, usytuowany w fundamencie wy-



murowanym z cegły klinkierowej. Murek, który znajdował się wokół zbiornika służył jako zabezpieczenie przeciwpożarowe przed ewentualnym wybuchem. Znalezisko stanowi jeden zbiornik z dwoma komorami. Na pierwszej z nich na

tabliczce znamionowej znajduje się napis "Olexin". Wewnątrz nie stwierdzono obecności płynu. W drugiej, opisanej "Strax" znajdowała się natomiast nafta na głębokości około 10 centymetrów. Oba kurki wlewowe do zbiornika, prócz tabliczki zna-



mionowej posiadały plomby ze znakiem legalizacji oznaczonej literami "Pg".

Odnaleziony zbiornik ma wymiary 200x100 centymetrów, jego głębokość to 150 centymetrów. Znalezisko było podzielone na dwie komory i położone w odległości około dwóch metrów od budynku sklepu. Miejska wlewu zabezpieczono od góry płytami chodnikowymi. Dystrybutor na naftę i ropę umieszczony był na chodniku, o czym świadczą mogą pozostałości odciętych rur łączących zbiornik z dystrybutorem. Właścicielem dystrybutora oraz sklepu przed II Wojną Światową oraz po niej, był Hans Krettek, znany w Krzanowicach jako Hans Drogeryst.

Drugim miejscem, gdzie znajdowały się dystrybutory z benzyną oraz olejem napędowym jest działka przy ulicy Opawskiej 5 w Krzanowicach. Substancje te przechowywane były w zbiornikach podziemnych, a nafta w dwóch 200 litrowych beczkach, skąd przy pomocy pompy skrzydełkowej pompowano ją do innych zbiorników lub naczyń. Kurki zabezpieczające wlewy do zbiornika z krzanowickiego Rynku wraz ze sitkami zostały przekazane do Izby Regionalnej w Krzanowicach.

(um)



Powszechny Spis Rolny 2020

Jak pisaliśmy w poprzednim numerze KiO, od 1 września tego roku prowadzone jest ogólnopolskie badanie statystyczne pn. Powszechny Spis Rolny 2020. Obejmuje ono swoim zasięgiem wszystkie gospodarstwa rolne osób fizycznych, czyli gospodarstwa indywidualne i osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, które 1 czerwca 2020 r. prowadziły działalność rolniczą. Należy pamiętać, że spis ten jest obowiązkowy.

Powszechny Spis Rolny 2020 dotyczy szeregu tematów: użytkowania gruntów, powierzchni zasiewów, zwierząt gospodarskich, nawożenia, ochrony roślin, budynków gospodarskich, ciągników, maszyn i urządzeń rolniczych, działalności gospodarczej, struktury dochodów gospodarstwa domowego z użytkownikiem gospodarstwa indywidualnego, aktywności ekonomicznej oraz chowu i hodowli ryb.

Informacje o gospodarstwach można udzielać poprzez tzw. SAMOSPIS INTERNETOWY przeprowadzony za pośrednictwem interaktywnej aplikacji, dostępnej na stronie internetowej <https://spisrolny.gov.pl/>. Można dokonać spisu także TELEFONICZNIE dzwoniąc na infolinię spisową pod numer 22 279 99 99. Kolejnym rozwiązaniem może być UDZIELENIE BEZPOŚREDNIEGO WYWIADU RACHMISTRZOWI SPISOWEMU. Można to zrobić w miejscu dogodnym dla użytkownika gospodarstwa rolnego. Taki wywiad jest realizowany z zachowaniem wszystkich obowiązujących zaleceń sanitarnych. Jeżeli respondent ze



względem na sytuację epidemiczną wyrazi obawę przed bezpośrednim kontaktem, można taki wywiad przeprowadzić telefonicznie. W przypadku gdy rachmistrz pozyska informację, że użytkownik gospodarstwa rolnego jest objęty kwarantanną lub izolacją domową wywiad będzie przeprowadzony przez telefon. Rachmistrem terenowym na terenie gminy Krzanowice jest Gabriela Niedzbała.

Ponadto w Urzędzie Miejskim w Krzanowicach utworzono Gminne Biuro Spisowe. Pełni ono dyżur spisowy w dni robocze w godzinach pracy urzędu – w siedzibie urzędu tel.: 32 410 82 02 wew. 114, pokój nr 8, a po godzinach pracy dyżur telefoniczny (do godziny 20.00) tel.: 532 683 613. W weekend GBS w Krzanowic

ach nie pełni dyżuru, chyba że otrzyma wnioski od respondentów, że chcieliby skorzystać ze stanowiska do samospisu, które uruchomiono od 1 września 2020 r. Celem funkcjonowania ww. punktu jest umożliwienie realizacji obowiązku spisowego użytkownikom gospodarstw rolnych nieposiadających warunków technicznych do dokonania samospisu.

Każdego kto jest zainteresowany samospisem w ramach Gminnego Biura Spisowego prosi się o wcześniejsze telefoniczne uzgodnienie daty i godziny przybycia pod numerem telefonu: 32 410 82 02 wew. 114. Wszystkie szczegóły dotyczące Powszechnego Spisu Rolnego 2020 znajdują się na stronie spisrolny.gov.pl.

(um)

Nie umiera ten, kto pozostaje w pamięci żywych Wszystko ma swój czas i jest wyznaczona godzina na wszystkie sprawy pod niebem...

17 października br. w godzinach wieczornych odeszła do Pana nasza Koleżanka śp. Iwona Kamińska, wieloletnia nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej i wychowawczyni kolejnych roczników uczniów Szkoły Podstawowej w Krzanowicach.

Iwona przepracowała w zawodzie 37 lat, od 1990 roku nieprzerwanie związana była z krzanowicką szkołą. Swoje obowiązki zawsze wypełniała w sposób wyróżniający. Potrafiła zintegrować zespół klasowy, cieszyła się zaufaniem rodziców i dzieci, dla których była drugą mamą i naszą panią Iwonką.

Śp. Iwonę cechowała konsekwencja w działaniach wychowawczych i troska o dobro każdego ucznia. Zawsze reagowała na każdy najmniejszy przejaw krzywdy czy obojętności rówieśniczej. Zwracała uwagę na takie wartości jak: koleżeństwo i pracowitość. Swoim spokojnym, ale stanowczym tonem głosu potrafiła wyegzekwować od dzieci zdyscyplinowanie, wzajemny szacunek czy empatię.

Zapamiętana zostanie z organizowania ciekawych wycieczek krajoznawczo-wychowawczych, wyjazdów do kina i do teatru, na baseny czy lodowisko; z realizacji autorskich programów profilaktyki zdrowotnej oraz z sumiennych przygotowań uczniów do licznych konkursów plastycznych, była bowiem zdania, że warto poświęcić swój czas i zaangażowanie, by dostrzegać w najmłodszych

talenty i rozbudzać w nich pasję oraz ciekawość świata. Wielokrotnie podejmowała się pełnienia funkcji kierownika "Zielonej Szkoły"; z roli tej wywiązywała się zawsze wzorowo.

W gronie nauczycielskim ceniliśmy śp. Iwonę za Jej szczerość i otwartość na dialog. Była Osobą, która podjęte zadanie realizowała konsekwentnie i z niezwykłą skrupulatnością. A w czasie choroby była dla nas wzorem do naśladowania. Imponowała nam swoją walecznością i optymistycznym myśleniem.

W ostatnim czasie była niezwykle pogodna i radosna. Często uśmiechała się, dzieliła się dobrą radą, pozwalała innym patrzeć na świat przez pryzmat dbałości o zdrowie, życzliwości i sprawiedliwe traktowanie. Była Osobą niezwykle wdzięczną, potrafiła z nieskrywaną radością dziękować. Taką Ją zapamiętamy, taką pozostanie w naszych sercach.

W piątek 16 października Iwona po raz ostatni przekroczyła mury naszej szkoły, przeprowadziła ostatnią lekcję, pełniła ostatni dyżur międzylekcyjny, dokonała ostatnich wpisów tematów lekcji. Po raz ostat-



ni pochwaliła swoich uczniów, pogłaskała po głowie, pocieszyła słowami: Wiem, że dasz radę! i zadała ostatnie zadanie domowe.

W minioną środę pożegnaliśmy naszą Koleżankę, oddającą swą pracę Nauczycielkę, skromną Osobę, która na co dzień żyła i pracowała wśród nas.

Droga Iwono, spoczywaj w pokoju!

Grono pedagogiczne oraz pracownicy administracji i obsługi SP w Krzanowicach łącząc się z pogrzebem w żałobie Rodziną

Tak uczczono XX Dzień Papieski W ZSP W BORUCINIE

Tegoroczny Dzień Papieski w Borucinie odbył się na terenie ZSP Borucin podczas lekcji religii.

Co roku uczniowie z tej okazji przypominają sobie na religii informacje o znanym, wielkim Polaku Karolu Wojtyśle, który wybrany został na papieża Jana Pawła II 16.10.1978 r. oraz o tradycji Dnia Papieskiego.

Od wielu lat w Domu Kultury odbywał się wielki konkurs rodzinny o Janie Pawle II. Niestety, w tym roku ze względu na nasilającą się epidemię nie było z okazji Dnia Papieskiego żadnych występów czy konkursu na terenie Domu Kultury. Konkurs został przeprowadzony w klasach na lekcjach religii. Nagrodzeni uczniowie otrzymali oceny z religii oraz nagrody ufundowane przez MOK Krzanowice.

I tak laureatami Konkursu Wiedzy o Janie Pawle II w kategorii klas I-III zostali:

- I miejsce zajęli: Julia Wypiór z klasy I, Szymon Ciemięga z klasy II, Magdalena Hanka z klasy II, Paweł Lasek z kla-

- sy II, Marta Walach z klasy II;
- II miejsce zajęli: Maximilian Matkowski z klasy I, Martyna Gorus z klasy II; Jakub Bulenda z klasy I;
- III miejsce zajęli: Paulina Zaremba i Jakub Bulenda z klasy I, Oliver Wypiór i Natalia Nowak z klasy II, Julia Bulenda z klasy III.
- Wyróżnieni w konkursie zostali: Lilianna Pazera, Hanna Ploch i Wiktoria Plura z klasy I, Maja Buchwald, Beniamin Reisky i Natalia Nowak z klasy II, Fabian Lasak i Łukasz Kolar z klasy III.

Laureatami klas IV-VIII zostali:

- I miejsce zajęli uczniowie klasy IV, czyli Amelia Holubek, Melania Glisnik i Filip Reisky;
- II miejsce zajęła Natalia Zaremba z klasy IV;
- III miejsca zajęli: Michael Jęczmienny z klasy IV, Ewelina Gajdeczka i Oskar Ho-

frichter z klasy IV, Amelia Herzog z klasy V, Paweł Gajdeczka i Victoria Wódka z klasy VII, Laura Walek, Anna Uliczka i Michał Antoniuk z klasy VIII.

Wyróżnieni w konkursie zostali: Daniel Smarsły i Marcel Matkowski z klasy IV, Natalia Gorus z klasy VI i Wiktoria Ploch z klasy VI, Paweł Gorzałnik z klasy VIII.

Wszyscy nagrodzeni i wyróżnieni uczniowie wykazali się dużą wiedzą o świętym Janie Pawle II.

Dodatkowo kilkoro uczniów naszej szkoły wzięło udział w Gminnym Konkursie plastycznym o Janie Pawle II. W konkursie tym, który organizowała Parafia św. Wacława w Krzanowicach i Szkoła Podstawowa w Krzanowicach nagrodzona II miejscem była praca Natalii Waniczek z klasy V oraz III miejscem praca Wiktorii Durczok z klasy VI.

Irena Hlubek

NA STAREJ FOTOGRAFII

